Nr. 106. Środa, 7 Maja 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 maja b. r. feldmarszałkowi-porucznikowi, Wiktorowi hr. Graevenitz, w uznaniu zasług położonych w ciągu wielu lat w charakterze zawodowego kierownika departamentu chowu koni w ministerstwie rolnictwa i inspektora wojskowego w wojskowych zakładach chowu koni, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył radcy dworu i intendentowi historycznego muzeum nadwornego, drowi Ferdynandowi Hochstetter, jako kawalerowi austryackiego cesarskiego orderu Leopolda, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 maja b. r. dyrektorowi uprzyw. austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, Gustawowi Mauthner, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27go kwietnia bieżącego roku w uznaniu długoletniej, zasłużonej działalności pensyonowanemu profesorowi politechniki w Wiedniu, radcy rządowemu Janowi Honig, jako kierownikowi komisyi egzaminacyjnej szkół realnych, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu, a profesorowi politechniki w Gracu, Janowi Rogner, stan szlachecki, oba z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 kwietnia b. r. radcy dworu i dyrektorowi skarbowej dyrekcyi krajowej w Zarze, Ryszardowi Beden, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 29 kwietnia b.r. starszemu komisarzowi skarbowemu, Franciszkowi Mais, w uznaniu jego długoletniej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 maja.

Izba deputowanych ma jeszcze w tym tygodniu wziąć pod obrady załatwiony już przez komisyę ekonomiczną VI rozdział ustawy przemysłowej, będący poniekąd formalnym statutem dla pracy fabrycznej. Elaborat ten, mający tak pod względem ekonomicznym jak i socyalnym wielką doniosłość, przyjmuje w kwestyach odnoszących się do pracy i robotników zasadę ingerencyi ustawodawstwa państwowego, która dotychczas wykluczoną była ze szkodą tak klas pracujących jak i pracodawców. Niedostatek, brak pracy i inne niepomyślne przyczyny stawiały nieraz robotnika w twardej konieczności godzenia się na wszelkie warunki, pod jakiemi dostarczano mu zatrudnienia; z drugiej zaś strony pojedyńczy fabrykanci, chociaż ożywieni szlachetnemi poczuciami, nie zawsze byli w możności ofiarowania robotnikom korzystniejszych warunków; znajdując się bowiem pod grozą konkurencyi, mimowoli widzieli się nieraz zmuszonymi stosować się do norm i zwyczajów przyjętych przez inne zakłady fabryczne. Robotnik jednak potrzebował opieki państwa nietylko wobec pracodawcy, lecz w równej mierze a może i więcej jeszcze wobec samego siebie. Chęć jak największego zarobku powodowała wielu do nadmiernego wytężania sił swoich, czego następstwem było przedwczesne wycieńczenie i różnego rodzaju choroby, wydzierające przedwcześnie rodzinom żywicieli i zamieniające ludzi do niedawna zdrowych i silnych w istoty nieudolne, które ostatecznie stawały się ciężarem dla gmin i społeczeństwa. Wielu też robotników, dla powiększenia ogólnych dochodów gospodarstwa domowego, zmuszało swoje żony i dzieci do ciężkiej pracy, przechodzącej nieraz i niszczącej ich siły. W tym stanie rzeczy nawet zagorzali zwolennicy systemu t. z. wolności ekonomicznej przyszli do przeświadczenia, iż państwu przysługuje prawo interwencyi w tych sprawach, że tam gdzie idzie o dobro całych generacyj, państwo jest powołane do uporządkowania zagrożonych stosunków i uwzględnienia zachodzących potrzeb.

Potrzebom tym czyni też zadość nowa ustawa przemysłowa, głównie zaś szósty jej rozdział. Najważniejsze jego przepisy odnoszą się do unormowania czasu dziennej pracy, który ma wynosić godzin jedenaście. Projekt biorąc w opiekę robotnika przed nadmiernem wyzyskiwaniem sił jego, stara się ile możności uwzględnić także przemysł, i dlatego to postanowienie powyższe łączy się z oświadczeniem, iż w nadzwyczajnych wypadkach przysługuje ministrowi handlu prawo dania zezwolenia na przedłużenie tego czasu pracy o jedną godzinę. W nagłych wypadkach prawo to przysługuje nawet władzy przemysłowej pierwszej instancyi.

Co się tyczy pracy dzieci, wyrostków i kobiet, to projekt z uwagi, że stosunki obecnie istniejące winny być tylko powolnie przeobrażane i że zmiana długiemi latami uświęconej praktyki może być tylko przeprowadzana stopniowo, nie występuje odrazu z gwałtowną reformą i nie naśladuje w tem ślepo ustawodawstw państw innych, które szczególniejszą i nieomal wygórowaną pieczą otaczają pracę dzieci i niewiast; projekt jednak rozciągnął i tutaj wszelką możliwą opiekę, przyjmując zasadę, że tak kobiety jak i dzieci mają być wykluczone od pracy nocnej. Odstąpienie od tej zasady może nastąpić tylko w nadzwyczajnych wypadkach i za wyraźnem zezwoleniem p. ministra handlu. Nie będziemy tu podnosić innych przepisów projektu, bo to, cośmy przytoczyli, wystarczy już dla ocenienia jego humanitarnej i społecznej doniosłości. Wobec tego nie można też wątpić, że wszystkie stronnictwa, bez względu na różnice, jakie na innych polach je dzielą, pospieszą z jednomyślnem i szczerem poparciem tego projektu, składając tem samem dowód, iż wobec spraw, mających ogólne humanitarne znaczenie, milkną waśnie polityczne i narodowościowe.

Cesarzowa Marya Anna

W sprawie uroczystości pogrzebowych wydano dotychczas następujące dyspozycye:

Zwłoki zmarłej Cesarzowej dzisiaj złożone zostaną w kaplicy zamkowej w Pradze na katafalku a we czwartek po nabożeństwie żałobnem wyprowadzone uroczyście na dworzecz kolejowy i przeniesione następnie do Wiednia. Tu, w kaplicy zamku cesarskiego, pozostaną zwłoki w trumnie zamkniętej do soboty, godziny 12 w południe, poczem wśród zwykłego ceremoniału będą przeniesione do kościoła Kapucynów i złożone na wieczny spoczynek.

Uroczyste nabożeństwa żałobne zostaną odprawione 1! maja przed południem, a msze św. 12, 13 i 14 maja w kościele zamkowym.

Pierwszy mistrz ceremonii hr. Hunyady udał się przedwczoraj do Pragi aby poczynić osobiście potrzebne zarządzenia do

68)

KROK DALEJ

Część druga.

(Ciąg dalszy.)

XV.

Poskromiona.

Jedyny ratunek widziała piękna pani w pomocy garderobianej. Opatrzywszy ją listami, wyprawiła do Wiednia, kazawszy jej teraz zachorować nagle, i pozostać na miejscu.

Plan udał się doskonale; major nie miał nic przeciw chorobie i pozostaniu dziewczyny w miejscu, ale wiedziony instynktem czy przebiegłością, zwrócił drogę powrotną nie na Wiedeń, lecz, przerzuciwszy się nad Ren, na Niemcy.

Przekonała się o tem Marysia, gdy już było za późno.

Z najwyższą złością ale i mimowolną trwogą patrzała na tego człowieka, który czytał w jej myślach jak w swoich. Zaczęło ją ogarniać zwątpienie, dotychczas dalekie od niej. Za nic w świecie nie powinna nogą stanąć w Galicyi razem z nim, jeżeli ma być jeszcze niepodległą jak dawniej.

Nie wiedziała, w jaki sposób otoczy ją żelaznym obręczem, gdy już raz będą na miejscu; ale była pewną, że obręcz ten będzie rzeczywiście żelazny, z poza którego nie przedrze się głos jej wołający o ratunek. Któż wreszcie pospieszyłby ją ratować? gdyby nawet znalazła środki porozumienia się? Książę nie chciałby, nawet przez litość; innych przyjaciół nie miała żadnych.... Obręcz żelazny teraz już ściskał jej mózg ową rozpaczą, która nigdzie nie widzi wyjścia z nieubłaganego położenia. Całe życie otoczona wielbicielami, dziś nie może liczyć na jednego przyjaciela, na jedną siłę, której wprzódy tyle posiadała, gdy chciała przeprowadzić jakąbądź intrygę.

Jedynem zbawieniem, gdy się jej uda uciec w drodze.

Lecz czy przyjaciele, których garderobiana poruszyć miała, znajdą ślad drogi tak chytrze przez męża zmienionej?

Przybita, zgnębiona, nie mogąca już utaić tego zgnębienia, odbyła większą połowę drogi. Major, nie tłómacząc się ze swego programu podróży, zwrócił się na Berlin. Widocznie chciał ślad omylić.

Energia zaczęła ją opuszczać. Dała sobą powodować o tyle, że ludziom mogło się wydawać, iż jest powolną żoną tego, z którym podróżuje. Zachowywała się jednak automatycznie. Nie potrzebowała już nawet pisać ztąd do Wiednia, wątpiła, czy list dojdzie, a chociażby doszedł, czy odniesie jaki skutek. Rozpacz i zwątpienie, przemieniały się nieznacznie w apatyę.

Po kilku dniach wyjechali z Berlina.

Zasunięta w kąt wagonu, blada, z oczyma w słup utkwionemi, nie myślała o niczem, a raczej chaos jej myśli był taki, że żadnej jasno z pośród innych wyróżnić nie mogła.

Czuła tylko na sobie ciężar ubezwładniający ją, nie pozwalający ruszyć się z miejsca, odbierający chęć do czynu i wszelką wolę. Miała wszakże tyle jeszcze świadomości, że ją ta martwota dziwiła, i że najdłużej zatrzymywała się przy refleksyi, dlaczego niemożliwem jest z niej się otrząsnąć? Napadały ją przytem dawne zabobony, słyszane w dziecinnych latach, gdy się wychowywała na wsi, a tłómaczące jej stan ten: rzuceniem na nią uroku. Więc też patrzała czasami na siedzącego w przeciwnym rogu męża, z ogromną ciekawością. Zdawało się jej, że dostrzeże albo rogów na jego głowie, albo innej jakiej demonicznej odznaki.

On jednak, siedząc wygodnie, czytał najspokojniej gazetę, nie odwróciwszy się ani razu w jej stronę.

Na kilku stacyach zapytał się jej krótko, czy sobie życzy czego, na co ona nie dała mu wcale odpowiedzi. Może i nie rozumiała, o co się pyta.

Dopiero na jednym z główniejszych przestanków, gdzie pasażerowie obiad jeść mieli, zapytał znowu:

— Czy pójdziesz do sali, czy tu kazać ci przynieść obiad?

Za trzeciem dobitnem powtórzeniem, odpowiedziała bezmyślnie:

— Wszystko mi jedno.

Major wyszedł, a ona pogrążona dalej w swej zadumie, nie ruszała się z miejsca.

Ruch jednak na platformie był wielki. Pasażerowie wsiadali i wysiadali, walizy i kufry zrzucano z łoskotem; rozmowa gwarna z sali obiadowej aż tutaj dochodziła, pomięszana z głośnem obwieszczaniem portyera o punktach najbliższych, przy których pociąg się zatrzymuje.

Nagle, w wagonie w którym siedziała, otworzyły się drzwiczki, a na stopniu ukazał się wysoki but kawaleryjski z ostrogą. Wchodzący oficer pruski już miał wygodnie zasiąść, gdy ujrzawszy piękną i bladą kobietę, wymówił konwencyonalne: Pardon!

Popatrzała na niego długo i bezmyślnie.

Oficer cokolwiek zdziwiony, uporządkowawszy sobie miejsce naprzeciw, odezwał się znowu, może ulegając urokowi niezwykle pięknej i niezwykle zadumanej kobiety:

— Niech się pani nie lęka, umiem się wstrzymywać od cygara, zwłaszcza gdy mam przyjemność jechać z damami.

Zaczęła się budzić z odrętwienia; nie otwierając jeszcze ust, uśmiechem rozpromieniła posępne dotąd oblicze.

Ośmielony młody człowiek mówił dalej:

— Taki ścisk bywa na tej drodze, że trzeba szturmem zdobywać posterunek; a nawet dziwi mnie, że się pani dotychczas udało jechać samej, bo nie widzę karty ostrzegającej na wagonie: „dla niepalących“.

Kobieta ciągle milcząc, mierzyła go wzrokiem od stóp do głowy. Nagle, podnosząc się do połowy, z nadzwyczajnem, gorączkowem ożywieniem, odezwała się w te słowa:

— To, co pan usłyszysz, zadziwi pana niezawodnie, ale znajduję się w wyjątkowem i nadzwyczajnem położeniu; dlatego błagam pana o pomoc i wiarę w to, co usłyszysz. Okoliczności, których opowiedzieć nie mam teraz czasu, zmusiły mnie towarzyszyć człowiekowi, który jedzie ze mną, a który uzurpuje sobie charakter mego męża....

Oficer, słuchający z wytrzeszczonemi oczyma, obejrzał się machinalnie.

— Nie ma go w tej chwili, ale natychmiast wróci. Proszę pana nawet wyjść

przewiezienia zwłok ś. p. Cesarzowej. Równocześnie udały się tam c. k. gwardye, odpowiednia liczba urzędników dworskich i funkcyonaryuszy mających wziąć udział w uroczystości przeniesienia zwłok.

Prager Abendblatt donosi:

Obydwaj Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Wilhelm przybyli do komnaty umierającej w chwili, gdy obecni tam duchowni odmawiali *Salve regina*. Lekarz przyboczny, radca dworu Ehmig, który od czwartku nie odstępował ani na chwilę od łoża Dostojnej Pani, skonstatował śmierć o godzinie 5 m. 10. Spokojnie i bez oznak przedśmiertelnej walki usnęła Cesarzowa snem wiecznym. Ich Ces. Wysokości Najd. Arcyksiążęta odmówili klęcząco krótką modliwę za spokój duszy zmarłej Monarchini i ucałowali ze wzruszeniem Jej rękę, a za Ich przykładem poszli wszyscy obecni. Niebawem odezwały się dzwony pogrzebowe, zwiastujące mieszkańcom Pragi bolesną wiadomość. Ze wszystkich stron napływała do zamku publiczność, dając wyraz głębokiej swej boleści. W skutek wyrażonej woli zmarłej Monarchini zaniechano sekcyi Jej zwłok. W poniedziałek rano przystąpiono do otwarcia testamentu.

Większa część dzienników praskich okazała się w poniedziałek w czarnych obwódkach, a wszystkie zamieściły artykuły, w których przebija się głęboka boleść z powodu zgonu powszechną czcią otaczanej Monarchini.

Król Neapolitański Franciszek II przybył przedwczoraj do Pragi.

Czeski marszałek krajowy zarządził wywieszenie żałobnych chorągwi na wszystkich gmachach krajowych i zamknięcie aż do dalszego rozporządzenia teatrów krajowych.

O ostatnich latach życia Cesarzowej Maryi Anny podają dzienniki praskie następujące szczegóły: Cesarzowa od śmierci Cesarza Ferdynanda prowadziła życie samotne; od tego czasu nie wydaliła się ani razu z obrębu gmachu zamkowego, ograniczając swoje przechadzki bądź na ogrodzie, bądź na krużgankach zamkowych. Codziennie udawała się o godzinie ósmej rano do kaplicy zamkowej dla wysłuchania mszy św., przyczem towarzyszyło jej zazwyczaj kilka zaledwie osób. Większą część dnia przepędzała Cesarzowa na modlitwie, rozpatrywaniu wniesionych do Niej próśb i rozmowie z osobami swego otoczenia.

Trumna, w której złożone są zwłoki Cesarzowej Maryi Anny, będzie z rzędu 111 w grobowcach kościoła kapucyńskiego. Pierwsza trumna ze zwłokami Cesarzowej Anny, małżonki Cesarza Mateusza, złożoną tam została w r. 1663. — W grobowcach tych spoczywa 11 cesarzy i 15 ich małżonek. Pięć trumien mieści zwłoki książąt zagranicznych, a jedna zwłoki hr. Karoliny Fuchs, ochmistrzyni Cesarzowej Maryi Teresy.

Rada państwa.

Komisya kolejowa Izby deputowanych rozpoczęła przedwczoraj obrady nad sprawą ugody z koleją północną.

Na zapytanie dr. Riegera, czy rząd chce przedłożyć komisyi opinię, jaką dała r. 1881 w kwestyi prolongowania koncesyi kolei północnej komisya ministeryalna, oświadczył p. minister handlu baron Pino, iż rząd nie może w tej mierze uczynić zadość żądaniu, a to z następujących powodów: Opinii tej nie należy przedstawiać sobie jako orzeczenie wypracowane przez prawnika koronnego, lub złożony w tym celu umyślnie senat, jest ona bowiem po prostu opinią referentów różnych ministerstw. Opinia ta zresztą nie została wydaną w tej myśli, iżby kiedykolwiek miała być przedmiotem publicznej dyskusyi. Rząd przeto nie może bezwarunkowo przedłożyć jej komisyi, obradującej publicznie.

Dr. Herbst wyraża przekonanie, iż kolej północna po wygaśnięciu przywileju pozostanie i nadal niezaprzeczalną własnością przedsiębiorstwa, że jednak nie przysługuje Towarzystwu żadne prawo do żądania odnowienia przywileju, lub udzielenia nowej koncesyi. Przy podniesieniu kwestyi, czy ma być udzieloną nadal koncesya, lub też kolej wzięta pod zarząd państwa, ten tylko, wobec równych finansowych i ekonomicznych korzyści, mógłby się oświadczyć za koncesyą, kto w ogóle jest przeciwnikiem systemu upaństwowienia linij żelaznych, w żadnym zaś razie reprezentacya ludowa, która w zasadzie oświadczyła się za tym systemem. O należytem zabezpieczeniu interesów ekonomicznych wtenczas będzie mogła być mowa, gdy państwu pozostawioną zostanie zupełna swoboda regulowania taryf. Interes finansowy państwa wymaga, aby w zamian za udzielenie nadzwyczaj korzystnej koncesyi, otrzymało państwo również cenne ustępstwa. Ze zaś przedłożona ugoda nie zawiera takich ustępstw, na to zgadzają się wszyscy nieuprzedzeni. Jest ona owszem jak najniekorzystniejszą dla ekonomicznych i finansowych interesów państwa i z tego też powodu byłoby najlepiej przejść nad nią do porządku dziennego.

Dr. Rieger zgadza się w wielu punktach z poprzednim mowcą, mniema jednakże, że komisya powinna przeprowadzić nad tym przedmiotem wyczerpującą dyskusyę i głosowanie. Rozumie się samo przez się, że przy załatwieniu kwestyi kolei północnej muszą być należycie zabezpieczone interesa państwa i publiczności, równocześnie jednak nie mogą być naruszone istniejące prawa strony prywatnej. Jeśli się pokaże, iż upaństwowienie jest najlepszą drogą do osiągnięcia powyższego celu, w takim razie nie można namyślać się ani chwili, i należy kolej północną oddać pod zarząd skarbu; w przeciwnym zaś razie nie pozostanie nic innego, jak przedłużyć koncesyę. Nie ulega wątpliwości, iż ugoda tak, jak została ułożoną i wniesioną do Izby, nie jest możliwą do przyjęcia. Mowca oświadcza, iż nie jest bezwarunkowym zwolennikiem systemu upaństwowienia kolei; w Austryi zwłaszcza należy w tej mierze zachować pewną ostrożność, gdyż po latach kilku może nastąpić prąd przeciwny. Mowca powołuje się na ks. Bismarcka, który głównie ze względów politycznych przeprowadza na wielką skalę system upaństwowienia.

Dr. Richter podnosił niezmierne znaczenie linii północnej. Mowca uważa jako rzecz konieczną nabycie przez państwo tej linii, gdyż ona połączy państwową sieć zachodnią z kolejami galicyjskiemi. Linia północna niezmiernej jest wagi także ze względów strategicznych, nieulega bowiem wątpliwości, że w razie wielkiej wojny w Austryi stworzyłaby ona podstawę operacyjną dla armii austryackiej. Po upaństwowieniu kolei północnej możnaby na czas dłuższy zawiesić akcyę upaństwowienia kolei w wielkim stylu, gdyż państwo i bez tego mogłoby na drodze konkurencyi wywierać wpływ przemożny na koleje prywatne i dyktować im warunki. Państwo wtedy stałoby się panem spraw kolejowych w kraju i mogłoby rozwinąć należytą i świadomą celu politykę taryfową.

Dep. Tilscher stanął na stanowisku poprzednich mowców i stwierdził, że przedłożonej ugody nie można przyjąć bezwarunkowo. Mowca oświadczył, iż głosować będzie przeciw ugodzie, a co się tyczy kwestyi, co potem zrobić, to uważa upaństwowienie jako jedynie możliwe załatwienie sprawy; gdyż tylko w ten sposób, zdaniem jego, zostaną zabezpieczone ekonomiczne i finansowe interesa państwa. Towarzystwo kolei północnej, skoro przekona się, iż i jego interesa są skrupulatnie przestrzegane, zgodzi się niezawodnie na oddanie państwu kolei, gdyby zaś wbrew oczekiwaniom niechciała lub robiła nadzwyczajne trudności, pozostaje droga wywłaszczenia.

Dep. Jaworski oświadczył się w duchu zapatrywań dr. Herbsta i dodał, że decydującym dla niego powodem do przemawiania za upaństwowieniem jest ta okoliczność, iż przez to jedyna wielka linia od granicy rossyjskiej aż do granicy Szwajcaryi przejdzie w posiadanie państwa. Mowca radzi jednak na to się przygotować, iż w w pierwszych przynajmniej latach po upaństwowieniu państwo nie będzie mogło liczyć na podobne finansowe korzyści, jakie są obecnie udziałem towarzystwa kolei północnej.

Dep. Tomaszczuk nie wątpi, że zawiązane rokowania doprowadzą ostatecznie do upaństwowienia, nie zdaje mu się je[illegible] rzeczą właściwą wyznaczać rządowi już teraz pewną ścisłą dyrektywę. Przedewszystkiem nie należy stać na tem stanowisku iż kolej północna musi bezwarunkowo być nabytą przez państwo. Na razie wystarczy nieprzyjęcie ugody.

Dr. Tonkli przemawiał przeciw ugodzie, która, zdaniem mowcy, waruje zanadto wielkie korzyści Towarzystwu, a nie uwzględnia dostatecznie interesów państwa i ludności.

Następnie wywiązała się dyskusya nad następującym wnioskiem dr. Riegera: „Komisya zechce uchwalić, iż przy obradach nad przedłożeniem o kolei półn. wychodzi z następującego prawnego stanowiska, że 1) po wygaśnięciu przywileju cała kolej wraz z wszelkiemi przyborami będzie i nadal własnością Towarzystwa kolei północnej; 2) że Towarzystwo kolei północnej nie ma prawa do kategorycznego żądania, aby obecny przywilej został przedłużony.“ Dr. Herbst i dr. Tomaszczuk byli przeciwni przyjęciu powyższego wniosku, natomiast dep. Kozłowski wyraził zdanie, iż wniosek nic nie prejudykuje i tylko wypowiada opinię komisyi.

Dr. Herbst oświadczył na to, że wystarczy zupełnie, jeśli przewodniczący komisyi skonstatuje protokolarnie, iż przeprowadzona dyskusya ogólna wykazała, że pod względem prawnego stanowiska nie zachodzi w komisyi bynajmniej różnica przekonań.

Większość zgodziła się na to, poczem przewodniczący baron Gödel Lannoy skonstatował ową jednomyślność wszystkich członków komisyi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Angielska księga błękitna.)

Księga błękitna, której analizę podaliśmy już przed kilku dniami według wiadomości, zawartych w dziennikach angielskich, obejmuje zbiór aktów o kwestyi egipskiej i sudańskiej. Najważniejszą częścią tych aktów jest wymiana depesz o stanie Sudanu i położeniu Gordona, które w streszczeniu powtarzamy. Księga, jak już wiadomo, przyjęta została nader nieprzychylnie przez opinię angielską. Depesze w sprawie pacyfikacyi Sudanu przez Gordona, rozpoczynają się z dniem 9 marca b. r. W pierwszej zawiadamia Ewelin Baring gabinet o propozycyi Gordona, ażeby Zebera-baszę ustanowić gubernatorem, albo raczej władcą Chartumu. W depeszy z dnia 28 marca wyłuszcza lord Granville pobudki, skłaniające rząd do odrzucenia tej propozycyi. Rząd, mówi Granville nie może polegać na prawdopodobnem przypuszczeniu, że przywrócenie Zeberowi powagi zapewni Egiptowi jakiekolwiek bezpieczeństwo.

„Przeciwnie, mówi depesza, przeszłość Zebera i zapatrywania samego Gordona wyrażone przed kilku tygodniami o charakterze baszy, każą przypuszczać, że przywrócenie jego władzy byłoby raczej niebezpieczeństwem dla Egiptu. Rząd Jej Królewskiej Mości mógł łatwo przypuścić, że Zeber basza połączy się z Mahdim, lub gdyby go pokonał, zwróci się potem przeciw samemu Egiptowi. Wybuch fanatyzmu muzułmańskiego był niemal rzeczą przewidzianą, Mahdi jednak nie posiadał dostatecznych zdolności osobistych, ażeby go wyzyskać dla zorganizowania władzy wojskowej. Ale mieć w Sudanie muzułmanina, posiadającego spryt niezaprzeczony, mającego wiele ambicyi i zdolności wojskowych, który ma pewne pretensye do rządu egipskiego, wydało się rządowi Jej Kr. Mości krokiem tak niebezpiecznym, że nie chciał przyjmować odpowiedzialności“.

W dniu 24 marca zalecał Baring usilnie, ażeby części sił zbrojnych Grahama użyć na utworzenie komunikacyi pomiędzy Berberem a Suakimem, w przeciwnym bowiem razie pochód taki byłby możebny tylko w jesieni, a tak długo Chartum nie będzie się mogło utrzymać. Do prośby Baringa dołączone były opinie generałów Stephensona i Wooda, którzy poczytywali projekt powyższy za możliwy do wykonania. Gordon sam, nadmienia powyższa depesza Baringa, oczekuje obecnie na pomoc i wysyła posłów, ażeby się dowiedzieć, czy nie nadciągają wojska angielskie. Odpowiedź lorda Granville'a odrzucała wszelką myśl wysłania do Berberu wojsk angielskich lub indyjskich, z przyczyn najpierw trudności terytoryalnych, a powtóre, że nie było rzeczą pożądaną rozszerzać granice interwencyi angielskiej. Generał Gordon, zdaje się, nie zrozumiał w pierwszej chwili dokładnie treści i doniosłości rozporządzenia ministeryalnego, rozkazał więc, ażeby wysłano jaki korpus zbrojny angielski lub egipski do Wadyhalfa, zkądby zagrażając Dongoli, popierały jego (Gordona) akcyę. Sprzeciwili się temu generałowie Wood i Stephenson, a Baring odrzucił także myśl pomocy tureckiej w Sudanie. — Dnia 18 kwietnia donosił Baring, że odebrał od Gordona, depeszę wyrażającą najwyższe oburzenie, ponieważ generał, wnioskując ze wszystkiego, domyśla się, iż rząd angielski ma zamiar zdać go na los Opatrzości. Nadmienić wypada, że tekstu tej właśnie najbardziej interesującej depeszy nie przytoczono w księdze błękitnej, lecz jest tylko wzmianka o jej istnieniu i o tem, co zawiera.

Inne depesze, przeważnie z miesiąca kwietnia, przedstawiają położenie Berberu, oczekiwania obudzone tam przez rząd, radość mieszkańców na wieść o pomocy, rozpacz, gdy wieść ta okazała się mylną i renitencyę załogi. Ważną jest równie depesza Baringa, w której ostrzega rząd, że upadek Berberu podkopie zupełnie stanowisko Gordona. Oświadcza dalej reprezentant angielski, że upadek Berberu, to utrata stanowcza Sudanu. Później zastępca Baringa, Egerton, telegrafował pod dniem 23 kwietnia, że wyprawę mięszaną z wojsk angielskich i egipskich poczytali generałowie za wykonalną, ale on (Egerton) nie doradza tej wyprawy. Na to odpowiedział lord Granville tegoż dnia 23 kwietnia: „Projektu wysłania zbrojnych sił angielskich o tej porze roku nie możemy akceptować. Donieś pan Hassan Kalifowi, że nie może liczyć na żadne posiłki i t. d.“

Zbiór depesz kończy się telegramem lorda Granvilla do Egertona z dnia 23 kwietnia wieczór: „Polecić Gordonowi, za pośrednictwem kilku kuryerów, różnemi drogami wysłanych, ażeby donosił nam o wszelkiem niebezpieczeństwie, któreby nietylko jemu bezpośrednio, ale i Chartumowi zagrażać mogło. Zażądać od niego zarazem wyjaśnienia, jaka siła byłaby potrzebną do zapewnienia mu odwrotu, tudzież oznaczenia dobrych dróg i czasu operacyj; zawiadomić go, że nie wyszlemy ani tureckich, ani innych posiłków do rozpoczęcia operacyj wojskowych, ponieważ to nie wchodzi w zakres jego działania i sprzeciwia się polityce pokojowej, która spowodowała wyjazd jego do Sudanu, a gdyby mimo tego chciał nadal w Chartumie pozostawać, to niech nam wyjawi przyczyny i zamiary swego pobytu tam nadal.“ Ostatnia właśnie depesza wywołała niesłychaną burzę w prasie angielskiej, gdyż poczytano ją za dwulicowość i komedyę, Gordon bowiem, skoroby mógł, nie pozostawałby wcale w Chartumie. Rozkaz opuszczenia Chartumu przesłano mu w chwili, gdy już zewsząd był otoczony.

(Z Petersburga).

Po objawach zadowolenia z powodu pomyślnego przeprowadzenia ostatniej rossyjskiej pożyczki, prasa rossyjska, a przynaj-

---

ztąd zaraz, aby się nie domyślił porozumienia między nami. Prośba moja taka: jedź pan za mną, i dopomóż mi do ucieczki; jestem bogata, mogę rozporządzać sobą, a o wdzięczności mojej dla pana mówić nie potrzebuję....

Oficer nie wiedział — czy śni, czy marzy...

— Ratuj mnie pan! błagam cię na wszystko! Uprzedzam tylko pana, że towarzysz mój jest chytry, przebiegły i nie przebiera w środkach; a teraz oddal się pan jak najprędzej....

Młody człowiek zabierał się do odejścia, odezwał się jednak:

— Na honor! nie wiem, co o tem myśleć!....

— Wszystko wytłómaczę później, lecz przedewszystkiem zawierz nieszczęśliwej i prześladowanej kobiecie, i ratuj! Jedź pan za mną; musi się znaleźć jaka okazya do ucieczki; może w nocy uda mi się wymknąć z wagonu i schronić się pod pańską opiekę.... teraz odejdź pan, na Boga!...

Oficer zeskoczył szybko, ale zamiast szukać sobie innego miejsca, stał przez chwilę, niej wiedząc, co o tem myśleć, co począć: czy usłuchać błagania pięknej kobiety, czy zapomnieć całkiem o przygodzie.

Snać przyzwyczajony do skrupulatnego zawsze postępowania i do surowego rozważania swoich postępków, niechętnie rzucał się na awanturę, z drugiej strony jednak, nieszczęście pięknej kobiety wydawało mu się godnem litości, a w każdym razie ze stanowiska choćby prawnego domagało się skarcenia prześladowcy.

Jeszcze stał, tak niepewny co zrobi, gdy ujrzał wysokiego mężczyznę, dochodzącego do jej wagonu.

Przypatrzył mu się ostro, i z tą wprawą oficera, który nieraz podczas wojny, szybko, z jednego rzutu oka, przyzwyczaił się sądzić ludzi. Nie podobał mu się; sprawa uciśnionej ofiary zaczęła brać górę nad rozumowaniem.

Bądź co bądź, postanowił, jeżeli nie dopomódz do ucieczki.... to uwolnić ją z pod tej uzurpacyi czy - prześladowania, a przynajmniej dokładnie rozjaśnić sprawę.

Nie byłby wojskowym, przyzwyczajonym do surowej dyscypliny i znającym następstwa lekkomyślnego wybryku, gdyby tak... lekko, idąc tylko za popędem sympatyi czy upodobania, zabawiał się w Don-Zuana; chciał postąpić legalnie.

Na najbliższej przeto stacyi, niby jako dopiero co wsiadający pasażer, otworzył drzwiczki wagonu, w którym siedział major z żoną, i chciał wejść. Zastąpił mu jednak major drogę, mówiąc, że cały przedział zajął dla siebie. Nie dało się przeto naocznie zbadać położenia. Oficer, mocno zakłopotany tem jak tu działać dalej, rozsiadł się znowu samotny na dawnem miejscu, coraz mniej czując ochoty puszczania się na fale przypadku. A nawet trochę się lękać zaczął, bo jeżeli ona tak, jak przyrzekła, wymknie się w nocy, to wtedy trudno już będzie wymawiać się, lub zgoła nie dać poparcia.

Rozważając rzecz na tę i na ową stronę, doszedł do postanowienia, że zwierzy się naczelnikowi żandarmów inspektującemu kolej, który jakiś sposób skuteczny a legalny poda.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Edward Lubowski

mniej niektóre jej organa, weszły na drogę refleksyi i zaczynają zastanawiać się nad tem, czy chwila obecna nie byłaby najodpowiedniejszą do wyswobodzenia się od finansowych niepokojów i ustalenia kursu rossyjskiej waluty. *Nowosti*, traktując o tym przedmiocie, wypowiadają zdanie, że należałoby może, korzystając z chwili, zaciągnąć pożyczkę znacznie większą, niż ta, jaką zaciągniętą została, w sumie n. p. 50 milionów funtów Pożyczka ta pozwoliłaby wycofać z obiegu znaczną część będącej w obiegu papierowej monety, a tej, któraby pozostała w kursie, zapewniłaby wartość mniej podlegającą fluktuacyom, zależnym nadto od kaprysów i wskazówek berlińskich. Budżet obciążyłby się wprawdzie znaczną spłatą procentów, ale zyskałby za to równoważnik w tańszem złocie na regulowanie rachunków z zagranicą. „Gdyby — powiada w końcu wspomniany dziennik — ks. Bismarck i w tym razie chciał przyjść nam z pomocą, dałby w ten sposób niezaprzeczony dowód szczerości swojej przyjaźni dla Rossyi, a wprowadzenie większej swobody do naszej polityki celnej, czego domaga się żelazny kanclerz, w rezultacie mogłoby także wyjść na dobre naszemu rozstrojonemu stanowisku ekonomicznemu. Fakta wyraźnie wskazują drogę, jaką iść trzeba, idzie tylko o to, czy będziemy umieli skorzystać z tych wskazówek?“

Wiadomość o powierzeniu generał-majorowi hr. Tołstojowi, gubernatorowi płockiemu, ważnego w Warszawie urzędu, potwierdza już wydany właśnie rozkaz policyjny, według którego hr. Tołstoj obejmuje stanowisko oberpolicmejstra m. Warszawy. Dotychczasowy oberpolicmejster generał-major Buturlin otrzymuje urlop za granicę i do cesarstwa na przeciąg 4-ch miesięcy. Przyjazd hr. Tołstoja z płockiego spodziewany jest w końcu b. tygodnia.

Praw. Wiest. podaje uchwałę komitetu ministrów, zatwierdzającą ustawę Towarzystwa akcyjnego cukrowni Karwice w powiecie dubieńskim gubernii wołyńskiej. Założycielami nowej fabryki są pp. Franciszek Krackiewicz, Józef hr. Dunin Karwicki, Bronisław Czajkowski i Wacław Wernicki Kapitał akcyjny towarzystwa wynosi 400.000 rs., podzielonych na 1000 akcyj po rs. 400 każda.

(Turcya wobec konferencyi).

Z Konstantynopola donoszą pismom zagranicznym: Wielki wezyr udawał się do sułtana po informacye, jaką postawę zająć ma rada ministrów względem angielskiego projektu zwołania konferencyi, celem uregulowania spraw finansowych Egiptu. Dotychczas jednak kanclerz turecki nie wyjaśnił ani jednem słowem kolegom gabinetowym, jakie jest zapatrywanie monarchy, chce bowiem najpierw przekonać się, jaką postawę zajmą inne mocarstwa w sprawie konferencyi. Wyraz „konferencya“ obudza w sułtanie obawy, bardzo zresztą uzasadnione, ponieważ dyplomatyczne te rady miały dla Turcyi zawsze zgubne następstwa. Nic zatem dziwnego, że Abdal Hamid namyśla się i nie spieszy, i nie chce nic zdać na ślepy traf obrad konferencyjnych. To pewna, że gdyby to było w mocy sułtana, to odrzuciłby zupełnie projekt lorda Granville'a i zaprotestował energicznie przeciw temu ponownemu zamachowi na zwierzchnicze prawa sułtańskie w Egipcie. Taką radę nawet, jak się dowiadujemy ze źródła kompetentnego, dawało sułtanowi kilku ministrów gabinetu tureckiego, lecz po rozwadze rada powyższa okazała się niemożebną do wykonania. Podobne stanowisko Turcyi byłoby niepolityczne, a co gorzej, wielce niebezpieczne. Nie przeoczają bowiem w Konstantynopolu, że sprawa egipska przybrała charakter sprawy raczej międzynarodowej jak wyłącznie tureckiej. Porta niedawno jeszcze starała się porozumieć z Anglią, w celu stłumienia rokoszu w Sudanie i przywrócenia stosunków normalnych. Obecnie przychodzi do przekonania, że lepiej będzie, gdy się porozumie w tej mierze z mocarstwami, które podpisały traktat berliński. Idzie więc tylko o to, w jaki sposób Porta ma przystąpić do projektu angielskiego. Turcy bowiem niepokoją się tem, co wyniknie z tej rady dyplomatycznej w razie, gdy się konferencya zbierze. Obawiają się tutaj, żeby znowu nie wyszło na jaw jakie zawikłanie międzynarodowe, naprzykład ewentualny zatarg pomiędzy Francyą a Anglią, któryby w pierwszym rzędzie zagrażał przedewszystkiem Turcyi. Turcy są bardzo podejrzliwi i wyobrażają sobie, że myśl konferencyi dla kwestyi egipskiej jest tylko płaszczykiem, pod którym ukrywają się inne zamiary, mogące wywołać plany trudne do zrealizowania. Dla tego też sułtan postanowił wyczekiwać i przystępować do dzieła z głębokim namysłem i przezornością, ażeby nie nastręczyć materyału do zatargów. Według przekonania sfer wpływowych w Konstantynopolu, jeżeli mocarstwom idzie w samej rzeczy o przywrócenie pokoju nad Nilem, to najprostszy środek byłby, powołać napowrót do steru eks-kedywa Ismaiła baszę, któremuby sułtan gotów był posłać dziesięć tysięcy wojska do pomocy.

(Traktat Francyi z Transvaalem.)

Niedawno donosiły dzienniki paryskie o gorącem przyjęciu w stolicy Francyi reprezentantów urzędowych republiki afrykańskiej i demonstrowały temi opisami przeciw Anglii jako mocarstwu, które miało zamiar ograniczyć wolność nowego, bardzo drobnego ustroju republikańskiego. Donoszono równie, że p. Ferry skłonny jest do zawarcia traktatu handlowego z republiką, a obecnie widzimy, że mówią już o tem, jakie korzyści wypłynąć mogą dla Francyi z traktatu handlowego z wyswobodzoną republiką, która po ugodzie zawartej z Anglią, nosić ma odtąd tytuł: „Rzeczypospolitej południowo-afrykańskiej.“ Kraj ten ma 5000 mil kwadratowych rozległości, z ludnością 800.000 Kafrów i mieszańców oraz 40.000 Boerów, pochodzących od pierwotnych kolonistów hollenderskich, między którymi znajduje się pewna liczba emigrantów francuskich. Posiada klimat zdrowy, górzysty, sprzyja hodowli bydła, uprawie zbóż i wina, produkuje węgiel i metale, z tych samego złota wydobyto w ciągu kilku lat za 8 mil. fr. Przywóz europejskich towarów, wynoszący w ostatnim roku około 10 milionów fr., szybko wzrośnie, gdy będzie zbudowana kolej ze stolicy kraju Pretoryi do zatoki Delagoa, na 360 kilometrów długości, o którą delegaci Boerów układają się obecnie z rządem portugalskim. Z Delagoa zaś do stacyj francuskich na Madagaskarze i wyspy Réunion odległość niewielka. Przed wyjazdem z Paryża delegatów, dany był dla nich w sali Towarzystwa geograficznego bankiet, na którym sędziwy Lesseps mówił o świetnej przyszłości Transvaalii i ścisłych stotunkach z Francyą.

KRONIKA

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły towarzystwu bursy Stefana Batorego w Wadowicach zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Arcyksiążę Albrecht** doznał w tych dniach wypadku, który szczęściem nie miał złych następstw. Kiedy Najd. Arcyksiążę w porze popołudniowej wracał z pałacu ministra spraw zagranicznych na „Ballplatz“ w Wiedniu, złamała się tylna oś w powozie i prawe tylne koło potoczyło się na bok. Stangret, skutkiem przechylenia się powozu, spadł z koła, a konie ciągnęły jeszcze powóz kilka kroków, dopóki strzelec przyboczny nie pochwycił cugli. Równocześnie stangret księcia Reuss i hr. Kalnoky rzucili się, aby dopomódz w zatrzymaniu koni, co im się też powiodło. Najd Arcyksiążę następnie wysiadł z powozu i pieszo udał się do pałacu. Stangret uległ stłuczeniu ramienia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 8 maja i w poniedziałek, dnia 12 maja, każdym razem o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym budżet funduszu gminy i funduszów pod jej zarządem zostających, na rok 1884.

— **Podziękowanie.** Stanisławowski oddział towarzystwa *Rodzina*, spełniając miły obowiązek, składa niniejszem publiczne podziękowanie Bolesławowi p. Baranowskiemu, inspektorowi szkół miasta Lwowa, za wykład publiczny, miany dnia 4 maja b. r. na korzyść tegoż towarzystwa, oraz szanownemu wydziałowi kasyna mieszczańskiego, za bezpłatne odstąpienie sali.

— **Z kolei Karola Ludwika** donoszą iż począwszy od dnia 20 maja b. r. kursować będą na przestrzeni Kraków-Podwołoczyska pociągi kuryerskie nr. 3 i 4 mające bezpośrednie połączenie między Kijowem, Paryżem i Rzymem Inne rozkładem jazdy objęte pociągi pospieszne, osobowe i mięszane kursować będą jak dotąd i nadal na naszych liniach z tem przecież ograniczeniem, iż pociągi lokalne nr. 15 i 16, kursujące na linii między Lwowem a Krakowem, kursować będą począwszy od 20 maja b. roku tylko między Rzeszowem a Krakowem. Dotyczące bliższe szczegóły ogłoszone będą plakatami zawierającymi ogólny rozkład jazdy.

— **Gonitwa myśliwska,** z porządku siódma, odbyła się wczoraj popołudniu znowu z psiarnią gończą. Zebrawszy się na rogatce janowskiej, rozpoczęto polowanie od domku myśliwskiego w Rzęśnie polskiej, przez lasy Borek dominikańskich i Brzuchowiec, a skończono napowrót w Rzęśnie polskiej. Udział brały panie: ks. Taxis, Micewska, i hr. Gołuchowska, tudzież panowie: gen. książę Taxis i Gradel, A. i W. Micewski, J. i O. Potoccy, S. Piniński, W. Postruski, A. Cetner, Z. Pietruski, porucznicy Brückner, Gros, Lewicki, od ułanów, Nossek, Weber, Zadowski i Löwenthal od artyleryi, hr. Bąworowski, Jabłonowski, Rafałowski i Stipal, właściciel wzorowego zakładu ekwitacyjnego we Lwowie. Wieczorem wszyscy uczestnicy dali sobie *rendez-vous* na kolacyi w kasynie narodowem. — Jutro psy wracają do Jarosławia. Przyszła gonitwa, w sobotę, odbędzie się ze skrawkami. Punkt zborny podany będzie później do wiadomości uczestników.

* **Do Rady powiatowej** horodeńskiej z grupy gmin miejskich wybrani: proboszcz ks. Michał Lewicki, właściciel realności Jan Ławrow, naczelnik gminy Ignacy Grabowski, właściciel realności Moszko Hundert i c. k. sędzia powiatowy Michał Gaspary. — Do Rady powiatowej niskiej: burmistrz Józef Gil i właściciele realności Adolf Gryglewski, Marcin Czarnota i Jakób Schiffmann. — Do Rady powiatowej nowosądeckiej wybrani: burmistrz i adwokat krajowy dr. Włodzimierz Olszewski, właściciel realności i handlu Felix Ritter, em. c. k. komisarz powiatowy Edward Traunfellner, c. k. dyrektor gimnazyalny dr. Ludwik Klemensiewicz, właściciel realności Walenty Brzeski, aptekarz Wiktor Filipek, c. k. nadleśniczy Antoni Goralczyk, lekarz dr. Leopold Gawałkiewicz i dziekan ks. Tomasz Pociłowski. — Do Rady powiatowej mieleckiej: c. k. notaryusz Antoni Fibich, c. k. adjunkt sądowy Kazimierz Kropaczek i proboszcz ks. Adam Grębosz. — Do Rady powiatowej gródeckiej z grupy gmin miejskich wybrani: c. k. notaryusz i burmistrz Adolf Henze, kier. nauczyciel Bazyli Dmuchowski, handlarz Ejzyk Raab, właściciele realności Mikołaj Hapka, Franciszek Rosołowski, i Jan Huńka, ks. kanonik Andrzej Zieliński i kupiec Natan Karp.

— **Teatr.** Spragniona majowego powietrza publiczność, korzysta z każdego pogodniejszego wieczora i nie spieszy do teatralnej sali. Temu tylko należy przypisać, że przedwczorajszy koncert braci Grünfeldów zgromadził bardzo nielicznych amatorów muzyki, którzy obu koncertantom nie szczędzili zasłużonych oklasków Pan Alfred Grünfeld usprawiedliwił zupełnie sławę, jaka go poprzedziła. W rzędzie znakomitych fortepianistów zajmuje on niezawodnie niepoślednie miejsce, a bardzo niewielu rywalizować z nim potrafi pod względem niezwykłej pełności i czystości tonu, subtelności frazowania i niesłychanej delikatności pianissimów. Te zalety interpretacyi muzycznej, obok uczuci a iznakomicie wyrobionej techniki, stawiają w naszem przekonaniu p. Grünfelda nieporównanie wyżej od bardzo wielu pierwszorzędnych nawet muzyków, świadcząc o głębokiem pojęciu sztuki, którą wszelka afektacya i maniera poniża. Z odegranych przez niego utworów na szczególną wzmiankę zasługują: cudownie wykonane *Andante favori* Beethovena, z wielką brawurą, a jednak bardzo jasno interpretowana fantazya chromatyczna Bacha, z przedziwną lekkością oddane Serenada Moszkowskiego i *Vogel als Prophet* Schumanna. Dobrej szkoły wiolonczelistą okazał się również p. Henryk Grünfeld, któremu też publiczność, przeważnie ze znawców złożona, nie szczędziła żywych oznak uznania.

Wczorajszy benefis pani Elżbiety Skalskiej zapełnił salę teatralną po brzegi, co jest najlepszym dowodem, jak powszechne sympatye zdobyła sobie ta utalentowana artystka wytrwałą swą i sumienną pracą, uwieńczoną znakomitemi postępami tak w grze jak i w śpiewie. W *Opowieściach Hoffmana* głos pani Skalskiej ma szczególnie piękne pole do popisu i odpowiada w zupełności trudnemu zadaniu, a trzy postacie, jakie artystka tam odtwarza, należą niezawodnie do najlepszych jej kreacyj. To też oklaskom nie było wczoraj końca, a wielbiciele talentu benefisantki ofiarowali jej piękne i kosztowne upominki, zasypując ją gradem bukietów, z których kilka — szczególniej zaś jeden w kształcie olbrzymiego wachlarza z kwiatów — odznaczały się niezwykłą pięknością.

— **Smiertelność we Lwowie.** W 17 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 20 do 26 kwietnia, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 40, płci żeńskiej 44, razem 84, czyli o 4 mniej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 12·0, roczna 37·8 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w tym tygodniu przypadało na śródmieście 6, na I dzielnicę 14, na II dzielnicę 25, na III dzielnicę 7, na IV dzielnicę 4, na szpitale 28. Liczba śmiertelnych wypadków, w porównaniu z poprzednim tygodniem, zwiększyła się o 11 w chorobach gruźlicy, zmniejszyła się zaś cokolwiek prawie we wszystkich innych chorobach. Ospy był jeden śmiertelny wypadek, durzycy plamistej 4. Między zmarłymi było 5 osób nietutejszych.

— **Teatr amatorski w Przemyślu.** W sobotę, dnia 10 b. m., odbędzie się przedstawienie amatorskie w Przemyślu ze współudziałem pana Romana Żelazowskiego, artysty teatru lwowskiego. Ustęp z obrazu historycznego L. Anczyca *Kościuszko pod Racławicami*, mianowicie opowiadanie lirnika, wygłosi p. Żelazowski, który wystąpi także w roli Franciszka Moora w jednej scenie *Zbójców* Schillera, oraz w roli Strasza w trzecim akcie komedyi Blizińskiego *Rozbitki*. Amatorowie odegrają nadto jednoaktową komedyę z francuskiego E. Labiche'a *Przysługa*. Początek o godzinie wpół do 8 wieczór. Biletów dostać można w handlu pp. Doskowskiego i Spółki, a wieczorem przed przedstawieniem przy kasie.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we środę, 7 maja, dawno niegrana a znakomita tragedya Kazimierza Delavigne pod tytułem *Ludwik XI*. Rolę tytułową odtworzy u nas po raz pierwszy p. Żelazowski. W tejże roli występował on już na scenie krakowskiej w zeszłym roku na swój benefis z wielkiem powodzeniem. — Jutro, we czwartek, 8 maja, *Palestrant* (*Der Bettelstudent*), opera komiczna w 4 aktach Millöckera, w której wystąpią panie: Skalska, Boczkay, Kasprowiczowa, pp. Alma, Myszkowski, Floryański i inni. — W piątek, 9 maja, dawno niegrany *Słomiany człowiek*, komedya w 3 aktach Jordana.

— **Smierć zagadkowa.** Dnia 2 b. m. znaleziono w lesie Krzywczyckim Agnieszkę Jadłowską, zarobnicę, liczącą lat 43, pochodzącą z Przemiwółek koło Kulikowa, zamężną, bezdzietną, w płytkim strumyku już nieżywą, a obok niej konewkę, z którą wysłał ją szynkarz Merz w Krzywczycach dnia 1 b. m. wieczór po wodę. Jadłowska była nałogową pijaczką, a w chwili udania się do strumyka po wodę znajdowała się także w nietrzeźwym stanie, jest przeto prawdopodobnem, że upadłszy na kamień, za czem też i siniak na jej twarzy przemawia, zmarła na miejscu naturalną śmiercią.

* **Pożar** w miasteczku Toporowie, w powiecie brodzkim, dnia 30 kwietnia zniszczył w ciągu godziny 70 domów, kościół łaciński i plebanię. Przeszło 70 rodzin pozostaje bez dachu i utrzymania, utraciwszy całe swoje mienie. Stratę oceniono na 140.000 zł., a z pogorzałych domów tylko 33, tudzież kościół i plebania były zabezpieczone. Przyczyną nieszczęścia była, jak się zdaje, nieostrożność. C. k. Prezydyum Namiestnictwa wysłało na ręce p. starosty brodzkiego w pierwszej chwili kwotę 150 zł. do rozdzielenia pomiędzy najbardziej potrzebujących pogorzelców i zezwoliło na zbieranie składek w całym kraju na rzecz tychże, przez upoważnione do tego osoby.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu T. S. zegarek srebrny z łańcuszkiem amerykańskim, wartości 15 zł.; pani Paulinie Brühl, podczas pożaru w Kamionce strumiłowej w nocy na 29 z. m., oprócz podanych już 12 srebrnych łyżek i 5 łyżeczek, znaczonych P. N., także dwie srebrne chochelki i srebrną łyżeczkę bez znaków, tudzież bukszpanowe przybory do sałaty, dużą wełnianą popielatą chustkę, łącznej wartości 142 zł. i pugilares z kwotą 10 zł. — Aresztowano: Franciszka Miśka na kradzieży kieszonkowej; Gajdę Jana, jako poszukiwanego za kradzież pół wieprza sprawionego; Jana Popowicza, za oszustwo, Fryderyka Błochowskiego, za wyłudzenie 5 zł. od Eizyka Schlichtera. — Oddano trzyletnią zbłąkaną dziewczynkę do miejskiego komisaryatu śródmieścia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lublanie niedawno mianowany biskup tamtejszy ks. Gogola, w skutek porażenia serca; w Derby znakomity angielski malarz miniatur w emalli, John Haslem, przeżywszy lat 76.

— **Znany podróżnik polski,** p. Stanisław Rembieliński, wybrał się znów do Indyj, Chin i Japonii. Obecnie znajduje się już po drugiej stronie kanału sueskiego. Pan Rembieliński wozi ze sobą preparatora, który odpowiednio przyrządza ubite okazy rzadkich zwierząt. Zbiory warszawskie zawdzięczają niejeden zamorski unikat gorliwości młodego podróżnika.

— **Wybuch.** Według depeszy z Nowego Jorku, w San José na Havannie dnia 30 kwietnia wyleciał w powietrze magazyn prochu, przyczem kilka sąsiednich domów zostało także mocno uszkodzonych. Liczby ofiar w ludziach nie stwierdzono jeszcze, wydobyto wszakże kilka trupów z pod gruzów.

— **Straszne pożary lasów,** według depeszy z Nowego Jorku, srożą się w stanach New-Jork, New Jersey i Pennsylwanii. Trzy tysiące ludzi jest pozbawionych dachu, wielu utraciło życie.

— **O szeregu zbrodni** donoszą *Gaz. Warsz.* z Mohylowa podolskiego. I tak niedawno o trzy mile od tego miasta 8 złoczyńców w maskach i z bronią palną zrabowało dom bogatego żyda. W kilka dni potem w samem mieście ograbiono sklep kupca Chabiego i zapalono znajdującą się tam naftę, mieszkańcy prawie cudem się uratowali. W kilka dni później wrzucono do Dniestru kupca Chinsona. Policya nie mogąc ująć złoczyńców na występku robi starania, aby wysłano z miasta drogą administracyjną pięciu wielce podejrzanych ludzi.

— **Ochrona kobiet w Anglii.** Nieludzkie postępowanie mężów z małżonkami wśród niższych warstw społecznych w Anglii, tudzież zbyteczna pobłażliwość sędziów, gdy im podobne nadużycia władzy mężowskiej sądzić wypadnie, spowodowały jednego z członków Izby gmin parlamentu, p. Macfarlane do interpelowania rządu w tej sprawie. Nieotrzymawszy zaś zadawalającej odpowiedzi deputowany ów oświadczył, iż podniesie w Izbie wniosek, by prawo, niedozwalające pastwienia się nad zwierzętami, rozciągnęło swoją opiekę także nad słabszą połową rodu ludzkiego.

— **Czarny dozorca kolejowy.** W Essen przed kilku dniami zdał z powodzeniem egzamin na zwrotniczego kolejowego pewien murzyn afrykański, od dziecka wychowany w Niemczech. Ma to być człowiek trzeźwy, zdolny i w służbie gorliwy.

— **Obyczaje rodzinne Petersburga** illustrują dobitnie daty statystyczne ogłoszone w jednym z pism rossyjskich, na podstawie spisu ludności z 1869 r. Z dat tych okazuje się, że nie ma miasta w Europie, gdzieby tak mało zawierano małżeństw, jak w Petersburgu, w którym jeden ślub wypada na 155 mieszkańców, gdy tymczasem w Paryżu, słynącem ze swych lekkich obyczajów, jeden ślub przypada na 109 mieszk. Z liczby 538.041 dorosłej ludności stolicy — żonatych i zamężnych jest mniej, niż połowa, a mianowicie: 226.270 mieszk., lecz i z tych tylko 68.000 par małżeńskich wiedzie żywot wspólny, reszta zaś żyje oddzielnie, tak, że osób wiodących życie pojedyńczo naliczy się 400.000. A jednak oficyalnych rozwodów wydaje się mało, np. za 5-letni peryod 112 kobietom i 24 mężczyznom, co daje się objaśnić trudnością i kosztownością rozwodu, a wreszcie wymaganiem okoliczności, ubliżających czci jednego z małżonków. Na 100 rodzących się w Petersburgu dzieci wypada 25 nieprawych, lecz cnotliwa Moskwa w tym względzie wyprzedziła nietylko młodą stolicę, ale nawet i Paryż: w Moskwie bowiem nieprawe urodzenia stanowią połowę ogólnej liczby urodzeń, gdy w Paryżu nieprawe dzieci nie przewyższają 33 prc. Rozdział ludności podług płci do tego stopnia jest nieprawidłowym w Petersburgu, że dla 100.000 mężczyzn brakuje odpowiednio kobiet, czyli inaczej na 100 mężczyzn przypada 77 kobiet. Wdów jest w Petersburgu 4½ więcej, jak wdowców z tej zapewne przyczyny, iż większa część wdów postradała swych mężów nie tutaj, lecz na prowincyi, a dopiero potem przyjechała do stolicy.

* **Słownik geograficzny polski.** Dnia 1go maja r. b. wyszedł z pod prasy zeszyt LIII-ci (5ty tomu Vtego) i obejmuje opisy miejscowości od Lisowice do Lub. Z obszerniejszych artykułów zeszyt ten zawiera: Liszków, Lisznia, Litiatyn, Litwa, Litwinów, Lityn, Litynia, Liwowie, Liżyki, Lniska, Lolin, Lubaczów, Lubar, Lubartów, Lubasz, Lubawa, Lubcz, Lubecz. Następujący zeszyt LIVty wyjdzie dnia 1 czerwca r. b.

Pożary budynków w Galicyi.

(Ciąg dalszy.)

Po tych wstępnych uwagach przypatrzmy się, jak przedstawia się klęska pożarów w Galicyi, wedle dat zebranych za czas od r. 1872—1881.

Daty te wyglądają dosyć smutno!

I tak wykazuje Galicya, biorąc liczby przeciętne, co roku największą ze wszystkich krajów monarchii cyfrę absolutną miejscowości dotkniętych pożarami. Z 4263 miejscowości, które co roku w przeciętniu podlegają w monarchii pożarom, aż 1255 t. j. więcej jak czwarta część, leżała w Galicyi.

Podobnie największa absolutna cyfra pożarów przypada na Galicyę. Z 5640 pożarów, jakie w przeciętniu co roku miały miejsce w Austryi, 1617 spotykało Galicyę.

Także i liczba uszkodzonych przez pożary budynków była w Galicyi największą. Z 14.183 uszkodzonych co roku w całej Austryi budynków, przypadało 5547 na Galicyę. Zabezpieczonych z tych spalonych w Galicyi budynków, było tylko 1320, czyli pominąwszy Dalmacyę, najmniejszy w całej monarchii procent bo 23·8, podczas gdy n. p. Austrya niższa wykazuje 89·2 pr. zabezpieczonych budynków między spalonemi, Austrya-Wyższa 89·5pr, Salcburg 83·3pr, Czechy 77·9, w ogóle cała monarchia w przeciętniu 53·7pr.!

To też, niestety, największe stosunkowo szkody z pożarów ponosi rocznie Galicya. Z 17,788.000 zł. w. a. szkód, jakie w przeciętniu wyrządzają co roku pożary w całej Austryi, przypada aż 3,064.000 zł. w. a. na Galicyę, i gdy dalej ze szkody wyrządzanej rocznie przez pożary w całej Austryi, tylko suma 5,761.853 w przeciętniu, czyli tylko ⅓ szkody całej, nie jest zabezpieczoną, to ze szkody wyrządzonej przez pożary w Galicyi, co roku w przeciętniu, aż 2,333.304, czyli więcej jak ⅔ całej szkody nie są zabezpieczone. Chociaż więc w Czechach n.p. pożary sprawiają co roku pozornie większą szkodę bo 6,023.000 zł. w. a., to gdy zważymy, że ze szkody tej tylko 1.330.814 nie jest zabezpieczonych, musimy uznać, że w Galicyi, i tak ubogiej, pożary nierównie większą przynoszą stratę.

Niekorzystne te dla Galicyi stosunki, występują jeszcze wybitniej przy cyfrach względnych. Niebezpieczeństwo ognia a tem samem częstokroć pożarów, winno iść w parze z gęstością zaludnienia. Galicya, lubo zaludniona dość gęsto, nie zajmuje przecież pierwszego miejsca pod tym względem między krajami austryackiemi. Mimoto jednak wykazuje ona większą stosunkowo liczbę pożarów, niż kraje koronne mniej od niej zaludnione.

Tak n. p., podczas gdy w Austryi Niższej, gdzie na każdym kilometrze kwadratowym jest w przeciętniu około 118 ludności przypadało w okresie od r. 1872—1881 w przeciętniu rocznie, na każdych 100.000 mieszkańców: 23 pożarów, 53 uszkodzonych przez pożary budynków a 110.381 złr. w. a. szkód pożarowych; gdy na Szlązku, mającym na kilometrze kwadratowym w przeciętniu 110 ludności, przypadło rocznie na każdych 100.000 mieszkańców tylko 25 pożarów, 42 uszkodzonych przez pożary budynków, 62.291 złr. w. a. szkód pożarowych; gdy w Czechach liczących na kilometrze kwadratowym 107 budynków przypadało na 100.000 mieszkańców 28 pożarów, 55 uszkodzonych budynków, 112.602 złr. w. a. szkód pożarowych; to w Galicyi, liczącej na każdym kilometrze kwadratowym przeciętnie tylko 76 ludności, wypadało na każdych 100.000 mieszkańców 28 pożarów, 97 budynków uszkodzonych przez pożary, 53.736 złr. w. a. szkód pożarowych!

Tylko wysokość szkody, przypadająca w przeciętniu na każdy przez pożar uszkodzony budynek, jest w Galicyi, podobnie jak i w Dalmacyi niższą jak gdzieindziej, co oczywiście przypisać należy gorszej jakości budynków w obu krajach. W przeciętniu przypada rocznie w Galicyi na każdy, uszkodzony przez pożar budynek 532 zł. w. a. szkody, podczas gdy w Austryi wyższej przypada aż 3484, w Salzburgu 3020, w Czechach 2037 i t. d. Tylko Dalmacya wykazuje jeszcze mniejszą od Galicyi cyfrę: 380 zł. w. a.

Że większe niebezpieczeństwo pożarowe, jakiemu podlega Galicya, przypisać należy, oprócz znanej nieostrożności ludu naszego w obchodzeniu się z ogniem, którą niżej też zilustrujemy datami, także kryciu dachu słomą, łatwo to zrozumieć, i jakkolwiek, jak wyżej wspomnieliśmy, statystyka pożarowa austryacka w tym ostatnim kierunku chroma, to jednak i dotychczasowe jej rezultaty są dość wymowne.

Z 92.259 budynków, uszkodzonych przez pożar w całej Austryi w ciągu lat 1872—1881, a krytych słomą, przypadała więcej jak połowa, bo aż 47.433 na Galicyę. Najbliżej po Galicyi idące Czechy wykazują 13.929 budynków spalonych, krytych słomą, Tyrol i Vorarlberg tylko 109 a Salcburg 2!

Z 41.266 budynków, krytych dachówkami lub deskami, a uszkodzonych przez pożary w okresie powyższym w Austryi, przypadło na Galicyę tylko 7.946, (na Czechy 13.331).

Ze 7.093 budynków, krytych cegłą a uszkodzonych przez pożary w Austryi w tymże okresie czasu, przypadło na Galicyę tylko 49, (na Czechy 2039). Z 1.115 budynków krytych łupkiem a uszkodzonych w ciągu tego czasu przez ogień w Austryi, leżało w Galicyi tylko 12, (w Czechach 262, na Morawach 474). Wreszcie ze 101 budynków krytych metalem a w czasie tym uszkodzonych w Austryi pożarem, leżało 29 w Galicyi. Czyli, biorąc cyfry względne, z uszkodzonych przez pożary w ciągu lat 1872 do 1882 w Galicyi budynków, było 85·52 prct. krytych słomą, 14·32 prct. krytych dachówkami lub deskami, 0·09 prct. krytych cegłą, 6·02 łupkiem, 0·05 krytych metalem; podczas gdy np. w Salcburgu z uszkodzonych w tym czasie budynków, było tylko 0·33 pr. krytych słomą, 96·52 prct. dachówkami lub deskami, 2·48 prct. cegłą, 0·50 łupkiem, 0·17 metalem.

To też nic dziwnego, że przy tak przeważającem w Galicyi pokryciu słomą, było w ciągu lat 1872—1881, na każdych 10 pożarów, aż 34 uszkodzonych przez ogień budynków, czyli zaraz po Krainie, gdzie jeszcze częstszem jest pokrycie słomą, i gdzie też na każdych 10 pożarów, było aż 35 uszkodzonych przez ogień budynków — największa w całej Austryi cyfra! Na Szlązku przypada za ten sam czas, na każde 10 pożarów, tylko 17 uszkodzonych przez ogień budynków, w Styryi tylko 15, na Pobrzeżu tylko 12! (C. d. n.)

W. T.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Znane z wystawy przemysłowej we Lwowie zabytki starożytności, relikwie po błog. Jakobie de Strepa Arcybiskupie lwowskim zmarłym r. 1411, bogate paramenta kościelne, ornat i kapa, znacznie zębem czasu uszkodzone a własnością kościoła OO. Franciszkanów we Lwowie będące, zostały obecnie hojnością JW. hrabiny Alfredowej Potockiej, wprawną i artystyczną ręką, pani Depütowiczowej, zrestaurowane. Do słów wdzięczności, które konwent Franciszkanów czuł się w obowiązku złożyć już dawniej hojnej Opiekunce zabytków kościelnej sztuki, dołączamy tych kilka wyrazów rzetelnej podzięki, prosząc Boga, aby swem błogosławieństwem z niebios wynagradzał dostojnej Pani Jej czyny, które dla ozdoby Domu Bożego podjęte, do chwały Boga się przyczyniają a Imię Jej w księdze zasług narodowych zapisują.

Panie Boże zapłać!

Lwów, dnia 6 maja 1884.

X. Samuel Rajss, prowincyał Franciszkanów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— Według zawiadomienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu, zamierza król. grecki rząd zaprowadzić monopol na karty do grania, zapałki i petroleum. Projekt odnośnej ustawy, który wysokie c. k. Ministerstwo handlu ogłosiło w marcowym zeszycie czasopisma *Austria* wniósł już rząd grecki do parlamentarnego traktowania w Izbie greckiej. Co się podaje do wiadomości tych pp. interesentów, którzy by względem objęcia dostawy którego z powyższych artykułów, chcieli wejść w porozumienie z rządem greckim.

— Zdarzało się często, że pisma austro-węgierskich kupców i przemysłowców, zawierające żądania wyjaśnień od ces. i król. konsulatów, adresowane były do osoby szefa konsulatu, a z powodu czasowej niebytności tegoż lub przeniesienia, leżały aż do jego powrotu nieotwierane, lub też za nim wysyłane być musiały, w skutek czego sprawy czasem bardzo nagłe, bez winy konsulatu, dłuższy czas załatwione być nie mogły. Dla zapobieżenia takiej zwłoce zechcą pp. kupcy i przemysłowcy we własnym interesie wszelkie pisma swoje dotyczące interesów handlowych i przemysłowych adresować do ces. i król. urzędu konsularnego, a nie do osoby szefa konsulatu.

— Według doniesienia c. i k. konsulatu w Maladze zawiesił dom handlowy tamtejszy J. Gallards & Gurman wypłaty swoje. Prawdopodobnem jest, że dom ten zechce ofiarować wierzycielom swoim 15—30 prc. ich wierzytelności.

Z Izby handl. przemysłowej.

Lwów, dnia 4 maja 1884.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani — jak doniósł wczorajszy telegram, otrzymany przez nas już po zamknięciu *Gazety* — nie będzie mogła być na pogrzebie Cesarzowej Maryi Anny, z powodu rozpoczętej pod kierunkiem dr. Metzgera kuracyi w Amsterdamie, która prawdopodobnie potrwa sześć tygodni.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza powrócił przedwczoraj do Pesztu. Przed wyjazdem konferował z p. ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym i przyjmował wizytę prezesa gabinetu hr. Taaffego.

Z powodu śmierci Cesarzowej Maryi Anny Izba panów zbierze się dzisiaj na nadzwyczajne posiedzenie.

Pol. Corr. donosi: W miejsce radcy sekcyjnego barona Dumreichera, który udał się za urlopem na czas dłuższy do Włoch, objął radca sekcyjny Lind kierownictwo departamentu szkół przemysłowych w ministerstwie oświaty.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezes dr. Smolka poświęcił nadzwyczaj gorące wspomnienie pamięci zmarłej Cesarzowej Maryi Anny. Izba upoważniła jednomyślnie prezesa, aby w jej imieniu wyraził Najj. Panu wiernopoddańcze współczucie.

Deputowany Baerenfeind interpelował rząd w sprawie ćwiczeń żołnierzy obrony krajowej w święta i dni niedzielne.

Deputow. Reschauer odpowiadał w osobistej sprawie na uczynione mu (w czasie jego nieobecności) przez Schoenerera zarzuty, i oświadczył, że niebawem złoży mandat, aby się poddać nowemu wyborowi.

Prezes Izby oświadczył, iż dodatkowo przywołuje Schoenerera do porządku, z powodu mowy na poprzedniem posiedzeniu, w której obraził wyznania, narodowości i rząd.

Izba przystąpiła następnie do porządku dziennego. Przebieg dyskusyi streszcza dzisiejsza depesza wiedeńska.

Według dzienników wiedeńskich, ministerstwo wypracowało nowy plan nauki rysunków w wyższych klasach szkół realnych.

Uchwalony przez sejm dolno-austryacki projekt ustawy o rozszerzeniu prawa wyborczego na stabilizowanych wyższych i niższych nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych nie otrzymał Najwyższej sankcyi.

Z Gorycyi donoszą do *Polit. Corr.*, że rokowania, toczące się tam od pewnego czasu pomiędzy austro-węgierską a włoską komisyą w sprawie uregulowania rybołowstwa wzdłuż brzegów dalmatyńskich, biorą pomyślny kierunek i uprawniają do nadziei, że zachodzące trudności zostaną załatwione na drodze przyjaznego porozumienia i bez odwołania się do sądu polubownego.

Według doniesienia, pochodzącego z berlińskich kół dworskich, cesarz Wilhelm ma udać się d. 12 b. m. do Wiesbadenu, gdzie zamierza zabawić kilka tygodni.

Na przedwczorajszem posiedzeniu Izby pruskiej przyjęto projekt ustawy o nabyciu przez państwo dalszego szeregu kolei prywatnych.

Warszawski *Wiek* otrzymuje wiadomość, że komitet Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem otrzymał od ministra skarbu zatwierdzenie cesarskie zmian, dotyczących rozszerzenia skali pożyczek Towarzystwa kredytowego. Wiadomo, że w sprawie tej zmiany jeździła niedawno do Petersburga deputacya, złożona z pp. Ludwika Górskiego, margrabiego Zygmunta Wielopolskiego i ordynata Tomasza hr. Zamoyskiego.

Pomiędzy twierdzami Brześciem litewskim, Modlinem i Dęblinem a cytadelą warszawską podobno już przeprowadzono podziemne linie telefoniczne, na wzór linij pruskich. Warszawa ma być środkowym punktem, z którego będą się rozchodzić linie do trzech innych twierdz. Taka sama linia ma być przeprowadzoną między Łukowem a Dęblinem.

Polit. Corresp. donosi, że generał gubernator Kijowski pozwolił żydom, zajętym przy liniach kolei żelaznych południowo-zachodnich, osiedlać się w Kijowie.

Jak donoszą z Belgradu, niebawem należy spodziewać się ogłoszenia nominacyi eksministra Bogicsewica na posła serbskiego w Wiedniu.

Donoszą również, że dziennik urzędowy ogłosił już dekret królewski, mianujący 44 deputowanych koronnych. Król i królowa ze świtą udadzą się dnia 18 b. m. do Niszu, ministrowie zaś i urzędnicy ministeryalni przybędą tam już dnia 16 maja. W Niszu czynią przygotowania, w celu godnego przyjęcia rodziny królewskiej. Rada ministrów odbywa codziennie posiedzenia, na których przygotowywany jest materyał przyszłych obrad skupczyny.

Dłuższa słota wiosenna spowodowała powódź w dolinie Timoku. Miasto okręgowe Negotin wyglądało w ostatnich dniach kwietnia jak wyspa wśród jeziora. Ucierpiał niezwykle w skutek powodzi powiat kraiński. Wszystkie zasiewy zniszczone, ogrody i winnice zburzone a drogi nie do przebycia. Sprawozdawca *Polit. Corr.* zapewnia, że takiego dzieła zniszczenia nie pamiętają w okręgu Negotyńskim. Rząd postarał się o środki zaradcze, ażeby dotkniętej katastrofą ludności przyjść z pomocą.

Rezultat wyborów do rad municypalnych we Francyi nie jest jeszcze dokładnie wiadomy. Z prowincyi jednak donoszą, że w wielu gminach pozyskali miejsca stronnicy rojalistowscy; w innych je utracili. Większa część wyborów wypadła w duchu republikańskim. Dzienniki paryskie zapewniają, że w samym Paryżu wypadły wybory w duchu oportunistów republikańskich, wzywają jednak wyborców, ażeby przy wyborach ściślejszych dołożyli starań, aby nie wyszli z urny reprezentanci stronnictw skrajnych. W Paryżu brało udział w głosowaniu na kandydatów; rady municypalnej 282.437 wyborców ogółem, ruch ten był znaczniejszy tak pod względem agitacyi, jako też liczebnie o 30.958 wyborców od ruchu w r. 1881.

Według ponownych zapewnień, reprezentant Chin w Berlinie Li-Fong-Pao funkcyonować będzie w Paryżu tylko prowizorycznie, rzeczywistym bowiem posłem pełnomocnym Chin przy republice francuskiej mianowany został Shu-Tsinh-Tschen, który obowiązki swoje obejmie dopiero za dwa miesiące.

Brukselski *Nord*, zajmując się projektem konferencyi w sprawie Egiptu twierdzi, że idzie przedewszystkiem o wykluczenie wyłącznego wpływu jednego tylko mocarstwa w Egipcie, tudzież o rękojmie, że Anglia nie obejmie tego kraju w wyłączne posiadanie za pośrednictwem aneksyi lub protektoratu. P. Gladston kończy *Nord*, nie powinien mieć trudności w zadość uczynieniu pod tym względem legalnym życzeniom Francyi, które zresztą podziela cała Europa

Według *Daily Telegraphu* rząd egipski przedsięwziął kroki celem ratowania Gordona. Zwrócił się mianowicie z prośbą do jednego z wpływowych naczelników plemion w Sudanie, ofiarując mu 5000 funtów nagrody, ażeby się udał do Chartumu i sprowadził generała Gordona do Kairu. Sudańczyk chce jednak pierwej wiedzieć, jakie polityczne następstwa może mieć odjazd Gordona dla Sudanu. Rząd nie odpowiedział dotychczas na to zapytanie.

Dziennik *Times* otrzymuje ciągle zgłoszenia prywatnych osób, które oświadczają gotowość zebrania znacznych sum, za które można skłonić Abissyńczyków do dania odsieczy Kassali i Chartumowi według planu Gerharda Rohlfsa. *Times* twierdzą, że nie mogą popierać tego projektu i uwalniać w ten sposób rządu od odpowiedzialności. Dziennik wzmiankowany w artykule z dnia 3-go maja pisze: „Obawa o życie generała Gordona nie tylko objawia się w samym Londynie, ani też nie jest sztucznie rozbudzoną przez prasę opozycyjną. Wyraża się ona w organach wszelkich odcieni i wszystkich stanów, tak robotniczych, jakoteż w stronnictwie najczystszego liberalizmu. Ludzie bez różnicy płci, którym polityka jest często obojętną, oburzeni są wybiegami rządu, który lekceważy uczucia narodu".

Pomiędzy rządowemi organami Hiszpanii a prasą niezależną toczy się spór o przyczynę katastrofy kolejowej na moście Alcudia. *Epoca* i *Correspondencia* utrzymują, że był to czyn zbrodniczy anarchistów, przeciwnicy zaś twierdzą, że kolej i most znajdowały się w złym stanie. *Globo* Castelara zwraca uwagę, że inżynierowie mają wszelkie powody upatrywać czyn zbrodniczy, ażeby towarzystwo kolejowe uwolnić od odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania rodzinom, pozostałym po nieszczęśliwych, którzy ponieśli śmierć w tym wypadku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 6 maja. Przeniesienie zwłok Cesarzowej Maryi Anny z pokoju żałobnego do kaplicy zamkowej nastąpiło o 9 godzinie rano stosownie do ceremoniału. Gdy się pochód żałobny ukazał na placu zamkowym, wystąpiła straż wojskowa pod broń. Dziedzińce zamkowe zapełniła ludność. Uroczysty i żałobny pochód zrobił głębokie wrażenie.

Londyn, 6 maja. Po Najj. Cesarzowej Maryi Annie zarządzono od dziś dziesięciodniową żałobę dworską.

Peszt, 6 maja. W obu Izbach parlamentu węgierskiego poświęcili prezesowie gorące wspomnienie pamięci Najj. Cesarzowej Maryi Anny i podali przyjęte ogólnem uznaniem wnioski, złożenia wyrazów współubolewania u stóp Tronu i wysłania delegacyi na obchód pogrzebowy. Z tego powodu zawieszone zostało posiedzenie, przypadające w sobotę.

Wiedeń, 6 maja. Prezydent miasta zagaił dzisiejsze posiedzenie rady miejskiej gorącem wspomnieniem, poświęconem Najj. Cesarzowej Maryi Annie. Uchwalono, ażeby prezydent zawiadomił Najj. Pana o głęboko odczutym żalu rady miejskiej.

Wiedeń, 6go maja. W dalszym ciągu obrad Izby deputowanych (patrz *Ost. Pocztę*) dr. Jacques referował o wnioskach, dotyczących reformy postępowania karnego w sprawach prasowych i wniósł rezolucyę, według której określone w §. 493 procedury karnej postępowanie objektywne, wówczas tylko ma mieć miejsce, gdy niema osoby, którą można by uczynić odpowiedzialną i ścigać w drodze karno-sądowej z powodu treści pewnego druku. Rezolucya wzywa w końcu rząd do wniesienia projektu ustawy w duchu powyższym. Dep. Forregger nie obiecuje sobie nic dobrego po tej rezolucyi. Kierownik ministerstwa sprawiedliwości dr. Pražak powtarza oświadczenie, złożone przed dwoma laty w komisyi karnej, w którem podniósł, że nie uważa za potrzebne przyłączać się do wniosku, który chce w drodze prawodawczej obniżyć przy postępowaniu w sprawach prasowych wpływ biegłego w prawie i zawodowego sędziego, a rozszerzyć po za dotychczasowe granice zakres działania ławy przysięgłych. Odtąd stosunki się nie zmieniły, owszem zaostrzyły się jeszcze w skutek przyłączenia się innego rodzaju prądów. Gdyby chciano szereg przestępstw usunąć z pod judykatury przysięgłych i przekazać je trybunałom, złożonym z sędziów zawodowych, i on także nie sprzeciwiałby się życzeniu, co do przeprowadzenia reformy postępowania objektywnego. Nie wydawano bynajmniej polecenia, aby załatwiać sprawy prasowe tylko w drodze objektywnej, a rząd nie robi różnicy pod względem stanowiska partyjnego dzienników. Co się tyczy wypełniania w dziennikach odpowiednim tekstem skonfiskowanych artykułów lub ustępów, o czem dep. Foregger wspomina, to pan minister odsyła do odpowiedzi, jaka zostanie udzieloną na wniesioną interpelacyę. (*Oklaski*). Po przemówieniu deputowanego Mengera i referenta, Izba przyjęła rezolucyę.

Izba przyjęła następnie zmiany, poczynione przez Izbę panów przy paragrafach 21, 25 i 26 ustawy o opodatkowaniu gorzelni. Wniosek deputowanego Spensa, domagający się restytucyi pierwotnej uchwały co do paragrafu 26, został odrzucony.

We czwartek dalsze obrady.

Berlin, 6 maja. Projekt ustawy przeciw zbrodniczemu, zagrażającemu niebezpieczeństwem używaniu materyałów wybuchowych, przedłożony został komisyom Rady związkowej do zbadania.

Kair, 6 maja. Rząd egipski zażądał przypuszczenia go do udziału w konferencyi, chociby tylko z głosem doradczym. Rząd angielski nie dał dotychczas odpowiedzi.

Rzym, 6 maja. Jacobini przesłał w dniu onegdajszym drugą notę nuncyuszom apostolskim o instytucyi Propagandy. W nocie tej podnosi, że naruszono prawa Stolicy apostolskiej i odrzuca wszelki układ, któryby nadwerężał godność i interesa Propagandy.

Paryż, 6 maja. *Temps* zaprzecza stanowczo doniesieniom dzienników angielskich o zerwaniu stosunków Francyi z Marokko.

Wiedeń, 7 maja. Komisya kolejowa przyjęła wniosek dep. dr. Bilińskiego, aby wybrać wydział dla należytego zbadania przedłożenia rządowego o ugodzie z koleją północną i złożenia sprawozdania. Do wydziału zostali wybrani: Herbst, Tomaszczuk, Hlavka, Jaworski, Tonkli. Komisya uchwaliła dalej przekazać wydziałowi temu jako przedmiot obrad następujący wniosek dr. Herbsta: Zważywszy, iż ugoda rządu z koleją północną nie da się pogodzić ani z ekonomicznemi ani finansowemi interesami państwa, a udzielenie nowej koncesyi w ogóle wówczas tylko byłoby usprawiedliwionem, gdyby tym sposobem mogły być lepiej zabezpieczone interesa państwa, przynajmniej zaś w takim stopniu, jak przez upaństwowienie tej kolei, przechodzi się nad przedłożeniem rządowem do porządku dziennego.

Wiedeń, 7 maja. (*Tel. pryw.*) W kościele wotywnym odbyło się dzisiaj rano nabożeństwo żałobne za duszę Teodora Dominirskiego, które celebrował dep. ks. kanonik Ruczka. Na nabożeństwie byli obecni prezes Koła polskiego, posłowie polscy, wiceprezes Izby panów ks. Konstanty Czartoryski, kilku czeskich deputowanych i kilkunastu zamieszkałych tu Polaków.

Wiedeń, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Według informacyi *Fremdenblattu*, dyrekcya kolei północnej zamierza podjąć ponowne rokowania celem utorowania drogi nowemu porozumieniu, i dopiero wówczas, gdyby jej zanadto uciążliwe stawiano warunki, ma zażądać sama upaństwowienia tej kolei.

Berlin, 7 maja. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* uderza w tonie nadzwyczaj ostrym na propozycyę kompromisu, uczynioną ze strony posłów hanowerskich narodowo-liberalnym posłom, i tak pisze: Wobec tak potwornej propozycyi, aby Eugeniusz Richter stanął na czele wierno-państwowej polityki, nie można już liczyć na narodowo-liberalne stronnictwa. Powinna ona o tem wiedzieć, że postępowcy hanowerscy dążą do podminowania konstytucyi.

Z powodu adresu dziękczynnego, przesłanego Windhorstowi przez damy polskie z W. Ks. Poznańskiego, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: „Kto w tak wysokim stopniu jak dep. Windhorst umiał zaskarbić sobie względy dam polskich, ten bez wątpienia obcy jest uczuciom mężów niemieckich."

Wobec podobnego stanu rzeczy, w kołach centrum budzą się coraz większe skrupuły co do przyjęcia ustawy przeciw socyalistom. Położenie staje się znowu skomplikowanem, gdyż Windhorst wniósł ponownie wszystkie odrzucone poprawki.

Berlin, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Rzymu: Niemożliwe jest rychłe załatwienie kwestyi gnieźnieńsko-poznańskiego arcybiskupstwa przez zamianowanie arcybiskupem bądź ks. prałata Likowskiego, bądź biskupa-sufragana Janiszewskiego. Ks. Assmann (proboszcz przy kościele św. Jadwigi w Berlinie), jako Niemiec, nie byłby miłą osobistością dla Polaków.

Petersburg, 7 maja. W procesie, wytoczonym 6 członkom „czarnej bandy", sąd przysięgłych uznał oskarżonych winnymi, i skazał Ratentowskiego, Kotowicza, Karnikowa na deportacyę do Syberyi, Dubackiego i Giraszanowa na dwa lat ciężkiego więzienia, wreszcie Zarudnego na 7 miesięcy zamknięcia w domu roboczym.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 6 maja 1884, godz. 1. min. 50. Alp. Tow. górn. 66·90, Węg. akcye kredyt. 318·— Akcye anglo-austr. 116·25, Akcye banku Union 108·50, Akcye kolei Karola Ludwika 287·—, Akcye kolei północnej 246·—, Akcye kolei południowej 146·10. Akcye kolei Aföld 179·25, Akcye kolei Elżbiety 316·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 188·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·75. Wiedeńskie losy 127·80. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 101·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·30. Losy regulacyi Cisy 116·40, Losy tureckie 22·—, Węgierska renta 91·95, Akcye banku związkowego 110·40 Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·23¼. Węgierskie losy, 117·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 maja 1884, godzina 5, min. 35. Akcye kredytowe 317·80, Anglo-Austr —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 287·50, Południowa —·—, Renta papierowa 80·45 Galicyjskie listy zastawne 101·90, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.64½. Rubel pap. —·— Usposokienie —.

Wiedeń, 7 maja 1884 r., godzina 11. min. 40. Akcye kredytowe 318·10, Anglo-Austr. 115·70, Unionbank 108·40, Kolej Karola Ludwika 287·50, Południowa 145·60, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·64½ Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 6go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·— do 30·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·66 do 9·68 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 169·50 m., żyto —·— m., spiritus 48·10 olej rzepakowy 56·— m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 46·80 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883 podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociag mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16** zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8** zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct.

NADESŁANE.

Zwracamy uwagę na umieszczony dziś inserat **Wiedeńskiego centralnego targu na bydło w St. Marx.**

Nr. XIII.

Lekarstwa na wszystkie choroby.

Nie ma z pewnością cierpienia, przeciwko któremu zachwalanoby tyle środków różnego rodzaju, co przeciw katarowi. Naprzykład, weźmy tylko syropy łagodzące, uspokające, przeciwzapalne, sprawiające pocenie się etc. etc., mieliśmy cierpliwość narachować ich siedemdziesiat cztery, wszystkie leczące RADYKALNIE w kilka dni najuporczywsze kaszle, jak mówią ogłoszenia.

Uspokoić, to już dużo, ale zapobiedz to jeszcze lepiej. Można wszakże twierdzić, nie przekraczając granic dozwolonych, że użycie pewnych preparatów smołowych leczniczych nie dopuszcza, aby katary lub słabości piersiowe rozwinęły się pod wpływem zimna lub wilgoci. Pastylki smołowe Gérandel'a łączą w sposób zasługujacy na uwagę warunki, żądane do osiągnięcia tegu celu, bo działając przez wdychanie, przysyłają one wprost do dychawek nieocenioną woń smoły i zastępują z oszczędnością i pewnością pobyt w lasach sosnowych; doradzamy je osobom, dotkniętym słabością dróg oddechowych.

Pastylki smołowe Gérandel'a są jedyne, jakie wynagrodzone zostały przez komitet Sędziów na wystawie powszechnej w Paryżu w 1878 r. i wypróbowane, w skutek orzeczenia komitetu zdrowia. Upoważnione do wprowadzania do Rossyi przez ministeryum, na zasadzie orzeczenia i potwierdzenia przez komitet lekarski w Petersburgu.

Pudełeczka zawierają 72 pastylek i znajdują się we wszystkich aptekach; sprzedaż hurtowna u wynalazcy p. Gérandel, aptekarza w Sainte-Ménehould (Francya).

We Lwowie: w aptekach pp.: Mikolascha i Krzyżanowskiego.

Tylko **wina lecznicze** wyrobu **KAROLA MIKOLASCHA** mogą się poszczycić tak zaszczytnemi i polecającemi świadectwami jak n. p. od radcy dworu Dr. **Brauna**, radcy dworu Dr. **Spaetha**, Dyrektora Dr. **Lorinsera**, profesora Dr. **Draschera**, protomedyka Dr. **Biesiadeckiego**, i mnóstwem innych od pierwszorzędnych znakomitości lekarskich, ktorych oryginały na żądanie mogą być przedłożone. Wina te są

Wino hiszp. chinowe, chinowożelaziste pepsynowe, peptonowe, i rumbarbarowe.

Te same powagi lekarskie polecają także z powodu prawdziwości, czystości i wieku **koniak i stare wina Tokaj, Malaga i Hiszpańskie dla rekonwalescentów.**

Składy znajdują się we Lwowie w aptece pod gwiazdą P. MIKOLASCHA, w Krakowie w aptece p. Fort. GRALEWSKIEGO, w Czerniowcach w aptece Fr. KRYZANOWSKIGO, w Wiedniu na głównym składzie dla Austryo-Węgier u WILH. MUNGERA HEUMARKT 3 i we wszystkich pierwszorzędnych aptekach w monarchi. (2788)

August Schellenberg
we Lwowie
poleca
Najlepszy
PORTLAND CEMENT
w beczkach
po 167, 100, 50 kil.
jakoteż
kufsztyńskie wapno
hydrauliczne
Najtaniej!

Adwokat

Dr. Aleksander Pomianowski

otworzył ponownie kancelaryę, Lwów, ulica Grodzickich l. 1, drugie piętro

Przyjechali do Lwowa
dnia 7go maja 1884.

Hotel George'a

Pp. R. hr. Łubieński z Babicy. O. Trzciński z Słupek. D. Trześciak z Taurowa. B. Ujejski z Strzelisk. M. Jezierski z Wełynia. B. Burkiewicz z Podola I. Kreb z Taurowa. S. Newelicz z Kozowy.

Hotel Angielski

Pp. D. Saroczyński z Brzeżan. H. Wiśniewski z Dobrzan. S. Lewin z Stawisk. K. Potworowski z Chorostkowa. E. Kuryłowicz z Starego miasta. K. Ganser z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. K. Iwanicki z Suszyc. A. Iwanicki z Suszyc. K. Moszoro z Bessarabii. I. Darlie z Żółkwi.

Hotel Warszawski

Pp. D. Floryański z Gródka. H. Morawski z Wrocławia. I. Pierzchała z Ujszkowic. F. Kislinger z Wierzbian. F. Ulrich z Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 7 maja 1884.

Barometr 736.74mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.6°C. Psychrometr wilgotny 9.3°C. Prężność pary 8.0mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr El. Ozon 8.

Temperatura powietrza 8.5°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 761.84mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 17.1°C.
Najniższa temperatura w nocy 9.8 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 8 maja 1884

E. = — $3^m\ 41,^s_{97}$. $\Theta_0 = 3^h\ 6^m\ 36,^s_{54}$.

Zachód słońca 7go maja o 7h. 24m., 4; wschód o 16h. 27m., 4.

W maju nastąpi pierwsza kwadra księżyca 1d 19h 43,m 7; pełnia 9d 17h 43,m 8; ostatnia kwadra 17d 18h 30,m 5; nów 24d 12h 12,m 7; pierwsza kwadra 31d 6h 32,m 5.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 10d 13h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 8h, 0;

Równanie czasu będzie w maju ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

6 maja 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$729,_{17}$	$730,_{78}$	$732,_{02}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$13._5$	$10,_8$	$10,_0$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$11,_1$	$9,_1$	$8,_9$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$8,_4$	$7,_7$	$7,_8$
Wilgotność powietrza względna w %.	73	84	86
Stan nieba.	10	9	9
Kierunek wiatru.	nw.	n.	n.
Moc wiatru.	2	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2^h $1,^{mm}_1$ deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $18,_1$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $10,_8$.			

(N B. 7/5 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 8/5).

Przy wietrze wschodnim i temperaturze średniej maja, niebo zamglone, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 6 maja 1884.

		płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	286	—	289	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	185	75	189	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100		101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	·2	50	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	86	40	87	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	55	102	›5
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	70	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		96	75	9·	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17		19	—
„ „ Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	63	5	73
Dukat cesarski		5	65	5	75
Napoleondor		9	60	9	70
Półimperyał		9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	21½	1	23½
100 marek niemieckich		59	25	59	95
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 5 maja 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80 30	80.45
luty-sierpień	80 30	80.45
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.30	81.45
kwiecień-październik	81.35	81.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.75	137.25
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.50
„ „ 1864 po 100 złr.	173.50	174.—
„ „ 1864 po 50 złr.	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	148.75	149.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 95	96.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.40	101.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100 50	101.—
Galicyi	101.—	101.60
Niższej Austryi	104 50	106.-
Siedmiogrodu	10· 50	101 25
Węgier	101 75	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 75	117 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316 75	317.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	815.—
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.		
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	854.—	857.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	575.—	578 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. n.	234 5	235.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. ex) a 200 zł		
[illegible] kolei po 100	2437	443
	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	287.—	287.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.25	187.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	315.70	316.—
Połud. kol. panstw. po 200 złr. w. a.	146.20	146.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.—	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100 —	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.80	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.50	99.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.50	1 8 —
„ „ po 100 zł. w. a.	101 —	10 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.40	100.80
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	99.30	99.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r 1865	97.—	97.50
z r 1867	101.—	101 5
z r. 1868	98.80	9· 30
z r. 1872	99 —	99 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 40	98 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	176. —	76 50
Clarego po 40 zł. m. k.	40 ·5	—.—
[illegible] po 100 zł.	1 4 50	115 —
	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 90	38.20
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 75	12.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.—	7.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.80	38 30
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.50	121.75
Paryż za 100 fr.	48.25.—	48.30 —

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.68 —	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65.—	9 66.—
Rossyjski imperyał	9.93.—	9.96.
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 6 maja 1884

	fl.	c
Jednolity dług państwa w banknotach	80	35
„ „ „ w srebrze	81	40
Renta w złocie	101	40
5 prc. austr. renta marcowa	95	95
Akcye banku wiedeńskiego	857	—
„ „ kredytowego	317	60
Londyn	121	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65
Dukat cesarski men	5	2
100 marek	59	50

Księgi gruntowe.

L. 3089. (3006 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy „Stankowa" na dniu 28 maja 1884 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lisko, dnia 5 maja 1884.

L. 157. (3007)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędująca zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Brzyście z miejscowością Babicha, złożone zostały, do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 16 maja 1884.

Mielec, dnia 6 maja 1884.

Licytacye.

L. 7897. (2987 1—3)

W dniach 16 czerwca i 14 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. i 91 zł. 50 ct. z pn. publiczna licytacya realności Macieja Gacka pod l wh. 79, 80 i 161 w Chabówce położonej w dwóch terminach.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Nowytarg, 26 stycznia 1884.

L. 4533. (2988 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 153 zł 9 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach: 16 czerwca, 14 lipca i 11 sierpnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż publiczna gospodarstwa pod lk. 24 w Gronkowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Michała Haręży własnego.

Cena wywołania 250 łr., wadyum 25 zł.

Nowytarg, 17 grudnia 1883.

L. 400. (2901 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 13 czerwca, 4 lipca i 25 lipca 1884, każdorazowo o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 11 w Skrzynce położonej, Maryanny Bator własnej, celem zapłacenia zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 5 rat po 18 zł., resztującego kapitału 274 zł. 12 ct.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, 23 stycznia 1884.

L. 1124. (2938 1—3)

Na zaspokojenie sumy 80 zł., w sprawie Berka Guttmana, przeciw Janowi Slusarczykowi odbędzie się 11 czerwca i 16 lipca 1884, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lwh 112 w Woli Filipowskiej położonej.

Cena wywołania 330 zł. 91 ct

Wadyum wynosi 34 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej rezistraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 23 marca 1884.

L. 1071. (2939 1—3)

Niniejszem ogłasza się iż przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 226, dla gminy Poręby objętej Franciszka i Anny Faiksów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Sassa w kwocie 100 zł. zozpisana w dniu 11 czerwca 1884, o 10 rano, odbędzie się w sądzie pod warunkami w registraturze do przejrzenia pozostawionemi z tem iż realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 7 marca 1884.

L. 839. (2985 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Wiktoryi Lukasikowej w kwocie 87 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 25 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej Jana Przybyłowicza własnej, w Kobylance pod lk. 145 położonej, wyk hip. l. 122 objętej.

Cena wywołania wynosi wartość szacunkowa 250 zł., wadyum 25 zł.

Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Czesława Śleczkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 24 marca 1884.

Licytacye.

L. 2132. (2943 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Anieli Ciesielskiej w kwocie 100 zł. przeprowadzoną zostanie w dniach 26 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk 235 w Myślenicach, należąca do Katarzyny Kęskowej.

Cena wywołania wynosi 1.350 złr., wadyum 135 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 9 kwietnia 1884.

L 7591. (2941 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 28 maja, 30 czerwca i 6 sierpnia 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 199 i 18 w Roznie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużników Schmila i Estery Schäfferów należącej, na zaspokojenie pretensyi Jana Lewickiego 169 zł. zpn. a mianowicie realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 240 zł. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże, za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 24 zł. w gotówce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne dających.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuty, 29 grudnia 1883.

L. 7590. (2940 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 28 maja, 30 czerwca i 6 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 14 w Roznie wielkim położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do dłużników Jana i Jeleny Andryculeków należącej, celem wydobycia pretensyi Jana Lewickiego w kwocie 150 zł. z pn., a mianowicie realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 860 złr. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 86 zł. w gotowce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne dających.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuty, 28 grudnia 1883.

L 11363. (2933 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem ściągnięcia pretensyi 82 złr. przez Emila Tarnawskiego przeciw Iwanowi Kaczorowi wywalczonej, przymusową sprzedaż realności pod lk. 57 w Sosolówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 300 zł. ocenionej, z tem, że wadyum wynosi 30 zł., tudzież, że przy pierwszych dwóch terminach 27 maja i 3 lipca 1884, realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie 7 sierpnia 1884 za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Czaczkowski.

Czortków, 28 grudnia 1883.

L. 4725. (2934 1—3)

Podaje się do wiadomości, iż dnia 6 czerwca, 11 lipca i dnia 8 i 11 sierpnia 1884, o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 105, oraz połowy realności l. w. h 138 w Kościelcu, Wawrzyńca Potoczka własnych, na zaspokojenie 78 zł. z pn. Herschlowi Reiferowi należnych.

Cena wywołania wynosi 195 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Grudziński w Chrzanowie.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, 5 lutego 1884.

L. 6414. (2942 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, iż celem ściągnięcia wierzytelności Wysokiego skarbu w kwocie 380 zł. przeprowadzoną zostanie w dniach 3 czerwca, 2 lipca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 69/58 w Górnej wsi położonej, do Michała Brylińskiego należącej.

Cena wywołania wynosi 545 zł., wadyum 54 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 17 stycznia 1884.

L. 8459. (2960 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 190 zł, z pn. odbędzie się dnia 3 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. w. h. 62 w Krzyżu położonej, Piotra Szpondra własnej.

Cena wywołania 290 złr.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, 26 kwietnia 1884.

L. 12700. (2930 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności lk. 1047 tab. 778 w Brodach, Herscha Lebensteina i Mikołaja Gałanczowskiego własnej, odbędzie się dnia 3 czerwca 1884, o godzinie 11 przed południem w biurze l. 2, jako na trzecim terminie za jakąbądź cenę.

Wartość szacunkowa i wywołania 45 złr., wadyum 5 pr.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt ocenienia można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Brody, 15 września 1883.

L. 573. (2902 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy ogłasza, iż w dniu 6 czerwca, 27 czerwca i 11 lipca 2884, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 89 w Lubaczu, do spadkobierców Zofii Misiaszkowej i realności l. 88 w Lubaszu do Jana Misiaszka należącej, a to celem zapłacenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie 243 zł.

Cena wywołania wynosi: 950 złr. 530 zł.

Wadya 95 zł., 53 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, 2 lutego 1884.

L. 2044. (2900 1—3)

Celem zapłacenia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 4 rat po 21 zł., resztującego kapitału 319 zł. 79 ct., odbędzie się w dniu 6 czerwca i 27 czerwca 1884, publiczna sprzedaż realności pod l. 35 w Zalipiu położonej, Jana i Maryanny Obartuchów własnej.

Cena wywołania wynosi 1.100 zł., wadyum 110 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Dąbrowa, 17 marca 1884.

L. 3633. (2921 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności austr. węg. Banku w kwocie 11.072 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi przymusowa sprzedaż dóbr Chlebiczyn polny w daw. obwodzie Kołomyjskim położonych w Tabuli krajowej Dom. 39 pag. 87 zapisanych, Jana barona Kapri własnych, w trzech terminach, t. j. dnia 23 maja, 20 czerwca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w B. V.

Cenę wywołania stanowi wartość tej nieruchomości przez austr. węg. bank przy udzieleniu pożyczki w kwocie 31.000 złr. przyjęta.

1) Przy pierwszym i drugim terminie nieruchomość ta nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, przy trzecim zaś nie niżej kwoty 25.000 zł. Sprzedaż nastąpi ryczałtem i bez jakiegokolwiek poręczenia.

2) Przed rozpoczęciem licytacyi winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 pr. ceny wywołania, t. j. 3.100 zł. w gotowiznie lub w książeczkach wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności lub w obligacyach wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austr. węg. zapisach długu państwa, w obligacyach indemnizacyjnych, w listach zastawnych austr. węg. Banku, względnie uprz. austr. Banku narodowego, gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, lub c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Bliższe warunki można powziąć z aktów sądowych.

Dla wierzycieli, którzyby uzyskali wpis po 5 lutego 1884, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Kołomyja, 17 kwietnia 1884.

L. 4788. (2854 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 35.242 zł. 62 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się w dniach 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1884, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż dóbr Załucze „Wierzbówka" w powiecie Borszczowskim położonych, do Józefy ze Słoneckich Kopystyński j należących.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 102.300 zł.

Wadyum 10.230 zł

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną byc nie mogła, ustanowiono już uchwałą do l. 18389/80 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum adwokata dr. Glogiera, a adwokata dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 15 kwietnia 1884.

L. 3081. (2983 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że egzekucyjna licytacya realności pod lk. 137 m. w Stanisławowie położonej wedle Dom. I. pag. 137 n. 8 haer. dłużnika Abrahama Klappera własnej, na rzecz galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia sum 93 złr. 72 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 5 czerwca, 19go czerwca i 3 lipca 1884 o godz. 10tej przed południem w tutejszym sądzie za lub wyżej ceny szacunkowej 4500 zł. Wadyum 450 zł. wa. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

Wrazie niesprzedania ustanowiono do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 3 lipca o godzinie 3 po poładniu.

Wierzycielom po dniu 13 lutego 1884 do tabuli wchodzącym lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem adw. dr. Wurzla ze substytucyą adw. dr. Bardacha.

Stanisławów, 5 kwietnia 1884.

L. 2779. (2937 1—3)

W sprawie Józefa Nowaka przeciw Janowi Nowakowi o zniesienie spółwłasnosci realności pod lwh. 85 w Filipowicach odbędzie się w dniu 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 85 w Filipowicach położonej Józefa i Jana Nowaka własnej.

Cena wywołania 1545 złr. Wadyum 154 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 7 kwietnia 1884.

L. 1227. (2936 1—3)

Na zaspokojenie sumy 84 złr. 50 ct. wsprawie Sary Feigel Landau przeciw Helenie Sarnek odbędzie się dnia 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884, o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lwh. 112 w Zalasiu położonej. Cena wywołania 176 zł. 50 ct.

Wadynm wywosi 18 zł. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 22 marca 1884.

L. 2230 (2935 1—3)

W dniu 11 czerwca i 16 lipca 1884, zawsze o 10 rano odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi Szymona Weinhebera w kw cie 2374 zł. 52 ct. publiczna licytacya realności pod lwh. 6 w Alwerni dłużników Andrzeja i Floryntyny Bobrów własnej w dwóch terminach. Cena wywołania 3134 zł. 13 ct., wadyum 314 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 30 kwietnia 1884.

L. 9469 (2903 3—3)

W dniach 12 maja, 30 maja i 27 czerwca 1884, odbywać się będzie na zaspokojenie wierzytelności Kasy pożyczkowej w Czermny w kwocie 16 zł. 80 ct., publiczna licytacya celem sprzedaży realności Antoniego Wnęka, Nk. 6 w Lipnicy górnej.

Cena wywołania 949 zł, wadyum 100 zł. Kurator ad actum dr. Wiediger adw. kraj. w Jaśle.

C. k. sąd powiatowy.

W Jaśle, dnia 11 stycznia 1884.

L. 1462. (2898 3—3)

Dnia 26 maja, 25 czerwca i 4 sierpnia 1884 zawsze o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie ogzekucyjna licytacya realności w Przewłoce położonych ciała tabularne stanowiących wykazami hip. 193, 177 i 180 księgi gruntowej Przewłockiej objętej a) nr. 51 Jakóba Chomuta na 1060 zł. ocenionej b) NC. 282 Mikołaja Dutczaka na 360 zł. ocenionej c) ¼ części NC. 76 Jaśka Bobyka na 171 zł. 25 ct. ocenionej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 300 złr.

Cenę wywołania stanowią ceny szacunkowe powyższych realności z których każda z osobna sprzedaną będzie. Wadyum stanowi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 21 marca 1884.

L. 275. (2896 3—3)

W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Mendla Knöbla przeciw Asafatowi Carewicz pto 12 złr. 88 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż kawałka gruntu pod nr. d. 6 w Rostokach dol. położonego nietabularnego, protokołem z 14go czerwca 1883 l. 2650 opisanego w terminach 7 maja, 11 czerwca i 9 lipca 1884, zawsze o 10 rano.

Cena szacunkowa 50 zł., wadyum 5 zł. wa.

Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Baligród, dnia 28 stycznia 1884.

L. 4933. (2916 3—3)

W dniach 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 25 rep. 74 w Wołoszynowej położonej dłużników Wasyla i Katarzyny Wincentyk własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włośc. na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł., wadyum 50 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, 28 [illegible]śnia 1883.

L. 6351. (2913 3—3)

W dniach 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabulatnej, pod nr. kons. 51 subrep. 30 w Potoku wielkim położonej dłużników Ilka i Anny Senczyszaków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 20 stycznia 1884.

Zl. 466. (2904 3—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz gibt bekannt, daß zur Befriedigung der durch Majer Weinreb gegen Christof und Katharina Rückert ersiegten Wechselforderung 960 fl. ö. W. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung der ut. Dom. III pag. 179—181 n. 193 den Schuldnern gehörigen sub. CNr. 20 in Ugarstal gelegenen Grundwirtschaft am 14. Mai und 17. Juni 1884, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im Gerichtslokale vorgenommen werden wird, wobei solche nur über oder um den Schätzungswerth wird hintangegeben werden, und falls solcher nicht erzielt werden solte, der Termin zur Bestimmung günstigerer Bedingungen auf 8 Juli 1884, um 9 Uhr Vormittags bestimmt wird.

Der Schätzungswerth 1355 fl. dient als Ausrufspreis.

Das Vadinm beträgt 10 prc.

Gleichzeitig wird für alle Gläubiger, welchen der Lizitations bescheidaus welchem immer Grunde überhaupt nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, sowie diejenigen welche nach eingeleiteter Feilbiethnng der fraglichen Realität ein Hypotekarrecht hierauf erlangen sollten, Menasche Fruchterman zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 14. Jänner 1883.

L. 4491/83. (2905 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu wiadomo czyni, że w sporze Majera Weinreba przeciw Jurkowi i Jewdosze małż Kowalczukom pto 500 zł. wa. zpn. przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa pod k. n. 6 w Tużyłowie położonego powyższych dłużników własnego, ciała tabularnego niestanowiącego w 3 terminach tj. 14go maja, 18 czerwca i 21 lipca 1884, każdym razem o 10 rano z tem, iż przy pierwszych dwóch terminach gospodarstwo powyższe tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś przy trzecim terminie i niżej tejże sprzedanem będzie.

Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 790 zł. wa. Zakład wynosi 79 zł. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszem archiwum.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 20 maja 1883.

Zl. 11197. (2963 2—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz gibt kund, daß in Sachen des Marcus Frost gegen Franz Jakob und Elisabeth Jakób pto. 200 fl. ö. W. sNG. die exekutive Veräußerung im Lizitationswege der den Schuldnern gehörigen keinen Tabularkörper bildenden sub. kat. Nr. 2482|7341 in Kałusz gelegenen Realität in drei Terminen 14. Mai, 17. Juni, 21. Juli 1884, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hg. Lokale wird vorgenommen werden und bei den ersten zwei Terminen um oder über den Schätzungspreis am driten Termine auch unter dem Schätzungspreis wird verkauft werden.

Der Ausrnfspreis ist 530 fl. ö. W.

Das Vadium beträgt 53 fl. ö. W.

Nähere Bedingungen können in dem Gerichtslokale eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 7. November 1883.

L.4923. (2914 2—3)

W dniach 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 68 subrep. 27 w Leninie wielkiej położonej, dłużników Ołeksy i Anny Szajda własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niże tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, 30 października 1883.

L. 139. (2915 2—3)

W dniach 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Ik. 149/187 371|73 w Turzem położonej, dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 375 zł. 3 ct. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, 23 stycznia 1884.

L. 7574. (2922 2—3)

Sąd obwodowy sprzeda realność l. 338 wykazem hip. l. 633 Nowego Sącza objętą, 23 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1884 przed południem, za 804 zł. 20 ct., wadyum 84 zł., 21 lipca 1884 po południu o godzinie 3 odbędzie termin do ułatwiających warunków. Dla wierzycieli weszłych na hipotekę po 4 grudnia 1883. Adw. Schornstein wyznaczony kuratorem.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 22 grudnia 1883.

L. 4277. (2964 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 26 maja i 27 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności w Kniażycach położonej, według wykazu hipotecznego l. 65, Iwana Pisarczyka własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 140 złr.

Cena wywołania 120 zł.

Zakład 24 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną będzie, a jeżeliby ceny szacunkowej nikt nie ofiarował, natenczas wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 27 czerwca 1884, o godzinie 3 po południu.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w sądnie.

Niżankowice, 30 września 1883.

L. 2632. (2952 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 30 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż ogrodu z realności pod lk. 127 w Husakowie, do masy spadkowej ś. p. Grzegorza Zacińskiego należącego nietabularnego, na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Tereszkiewicz w kwocie 19 zł. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach ogród ten tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedany zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 80 zł, zakład 8 zł.

Protokół zastrwniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza Wiktora Krokowskiego

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 4 kwietnia 1884.

L. 3411. (2672 3—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 10 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1884, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 rep 48 w Dąbrowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Rodzoń własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300 zł. z pn.; w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 2.100 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 210 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 8 kwietnia 1884.

L. 749. (2368 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pięciu rat po 80 złr. z pn. oraz resztującej sumy pożyczkowej 456 zł 86 ct. wa. odbędzie się na rzecz Galicyjs. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniach 5 lipca, 5 sierpnia i 6 września 1884, każdym razem o godz. 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Wantucha (syna Wojciecha) własnej, w Zagórzanach pod n. k. 48 położonej, wykazem hip. l. 46 objętej. Cena wywołania wynosi 950 zł. wadyum 95 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanawiono kuratorem adw. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 23 lutego 1884.

L. 1450. (2830 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 28 maja, 30go czerwca i 1 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w starych Kutach pod l. konsk 273 położonej, ciała tabularnego nie tworzącej, do Jakowa Czepyhy należącej, na zaspokojenie pretensyi Cipry Pistiner w kwocie 300 zł. wa. zpn.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuty, 31 grudnia 1883.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kuty wird hiemit kungemacht, daß am 28. Mai, 30. Juni und 1 August 1884, jedesmal um 10 Uhr Vormittags die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Jakow Czepyha eingenthümlich gehörigen sub. CNr. 273 in Altkuty gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Realität zur Hereinbringung der Forderung der Cipre Pistiner im Betrage von 300 fl. ö. W. sNG. durchgeführt werden wird.

Diese Realität wird beim ersten und zweiten Lizitations-Termine nur um oder über den Schätzungswerth, beim dritten aber Lizitationstermine für welchen immer Preis verkauft werden.

Vadium beträgt 10 prc. des Schätzungswerthes.

Das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und der Schätzungsakt kann in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Kuty, am 31. December 1884.

C. k. sud powitowyj w Kutach podaje do widomosty, szczo w dniach 28 maja, 30 junija i 1 auhusta 1884 kożdym razom o hodyni 10 rano widbudet sia egzekucyjna publyczna licytacya realnosty w starych Kutach pid cz. konsk. 273 położenoj, tiła tabularnoho networiaczoj, do Jakowa Czepyhy nałeżaszczoj na zaspokojenie pretensyi Cipry Pistyner w sumi 300 rens. wa zpn.

Realnist ta pry perwym i druhim termini tylko za cinu szacunkowu abo wyższe, pry tretim ałe termini i nyższe tojże ciny sprodana budet.

Wadyum wynosyt 10 pr. ciny szacunkowoj.

Akt egzekucyjnoho zastawnyczoho opysania i oszacowania tojże realnosty jak i resztu warunkiw licytacyjnych można perezrity w tusądowoj registraturi.

Kuty, dnia 31 hrudnia 1883.

L. 8354. (2802 3—3)

W dniach 10 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 45 w Żołyni mieście położonej, Ludwika i Tekli Drzewickich własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Kanona w kwocie 32 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków można przeglądać w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 30 grudnia 1883.

Ł. 1463. (2897 3—3)

Dnia 27 maja i 30 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności w Przewłoce położonych a) nr. C. 16 wedle wykazu hip. 339 Maksyma Dutczaka własnej na 149 zł 92 ct. ocenionej b) realności wedle wykazu hipotecznego 103 Jurka Szmigielskiego własnej na 60 zł. ocenionej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 330 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowią ceny szacunkowe powyższych realności, z których każda osobno sprzedaną będzie. Wadyum stanowi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 22 marca 1884.

Konkursa.

L. 29927. (2991)

W obrębie c. k. galic. kraj. Dyrekcyi skarbu, obsadzone będą z poborami systemizowanemi:

Jedna posada geometry ewidencyjnego 2 klasy, w XI klasie rangi, dla rohatyńskiego powiatu pomiarowego z siedzibą w Rohatynie, i ewentualnie jedna posada Elewa ewidencyjnego w Galicyi, z adjutum rocznych 500 złr.

Kandydaci mają, wykazując się posiadaniem warunków prawem przepisanych, osobliwie zaś technicznem wykształceniem, zupełną znajomością niemieckiego i krajowych języków, jakoteż dotychczasową służbę, względnie dotychczasowem zatrudnieniem, wnieść należycie udokumentowane podania, a to ci, którzy już są w służbie rządowej, przez swą władzę przełożoną, inni zaś przez c. k. Starostwo, w którego obrębie stale zamieszkują, w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Kandydaci którzy dotąd nie są w służbie przy ewidencyi katastru podatku gruntowego, mają udowodnić uzdolnienie swe do służby pomiarowej odpowiedniemi świadectwami z odbytych w tym względzie studyów, w jednej z szkół politechnicznych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

We Lwowie, dnia 3 maja 1884.

L. 422. (2851 2—3)

Celem stałego nadania posad nauczycielskich w okręgu pilznieńskim, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. w powiecie pilznieńskim:

przy szkołach etatowych 1-klasowych: 1. w Zassowie, 2. w Wiewiórce i 3 w Jastrząbce starej z płacą 300 złr.; w Jastrząbce starej jest przeznaczone oprócz płacy wynagrodzenie za naukę robót ręcznych kobiecych, rocznie 25 złr.

II. w powiecie ropczyckim:

a) przy szkołach etatow. 1-klasowych, 1. w Kozodrzy i 2. w Czarnej z płacą 300 złr.; 3. w Ostrowie z płacą 270 złr. i użytkiem z $5\frac{1}{2}$ morgów gruntu; 4. w Skrzyszowie z płacą 282 złr. 14 ct. i użytkiem z 6 morgów 184o kwadr gruntu; i 5. w Nawsiu z płacą 399 złr. 12 ct. i użytkiem z 255o kwadr. gruntu;

b) przy szkołach filialnych, 1. w Brzeźnicy, 2. Bobrowej i 3 Gliniku z płacą 250 złr.

Do wszystkich powyższych posad pod I. i II. a) b) przywiązane jest wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania przysługuje wszędzie dotyczącej Radzie szkolnej miejscowej.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem całej poprzedniej służby, za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 czerwca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Pilżnie, dnia 28 kwietnia 1884.

L. 467. (2850 3—3)

Ogłoszenie konkursu, który rozpisuje się w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. W Mościskach, przy szkole 4klasowej męskiej posada nauczyciela starszego z płacą 450 złr.

2. Przy szkołach 1-klas. etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Balicach, Buchowicach, Dydiatyczach, Hodyniach, Laszkach gościńcowych, Małnowskiej Woli, Milczycach, Orchowicach, Podliskach, Stojańcach, Wołczyszczowicach, i Złużu; w Mokrzanach wielkich z płacą 292 złr i użytkiem 1 morga gruntu w Tuligłowach z płacą 297 złr. 50 ct. i użytkiem 1 morga ogrodu, w Wołostkowie z płacą 300 złr. i dodatkiem osobowym 77 złr. 42 ct., który do emerytury wliczonym nie będzie.

3. Przy szkole 4 kl. żeńskiej w Jaworowie posada nauczycielki młodszej z roczną płacą 300 złr.

4. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Hruszowicach, Mistyczach, Ostrożcu, Pakości, Sarnach i Tamanowicach.

Prawo prezentowania wykonują w Mokrzanach wielkich, Podliskach i Wołostkowie właściciele obszarów dworskich, w reszcie zaś miejscowości Rady szkolne miejscowe.

Kandydaci lub kandydatki, chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad, wnieść mają podania, w przepisane dowody zaopatrzone, za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie, najdalej do dnia 15 czerwca 1884

Podania spóźnione, lub niezaopatrzone w potrzebne dowody, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Jaworowie, dnia 26 kwietnia 1884,

L. 184. (2849 3—3)

Celem obsadzenia posady lekarza salinarnego w Dolinie za kontraktem służbowym z siedzibą w Dolinie, ogłasza się niniejszem powtórnie konkurs z terminem do końca maja 1874 włącznie.

Z tą posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 315 złr. za funkcyę lekarską.

Podanie o powyższą posadę, zaopatrzone w dowody wieku, osiągniętego stopnia doktora medycyny i chirurgii, dotychczasowego zajęcia, jako też znajomości języka krajowego i niemieckiego, należy wnieść do c. k. zarządu salinarnego w Dolinie przed upływem terminu konkursowego.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 1 maja 1884.

L 2903. (2954 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty w XI klasie rangi, z systemizowanemi poborami.

Podania o tę, lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, od dnia 10 maja 1884 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 30 kwietnia 1884.

L. 567. (2912 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

I. w powiecie rzeszowskim:

przy wydziałowej szkole dziewcząt w Rzeszowie, na jedną posadę nauczycielki do klas niższych, z płacą roczną 500 złr., tudzież przy szkołach jednoklasowych w Wysoce, w Dobrzechowie i Grodzisku, z płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie łańcuckim:

przy 3-klasowej szkole mięszanej w Grodzisku, na dwie posady nauczycieli starszych z płacą roczną po 300 złr. bez pomieszkania, tudzież przy jednoklasowych szkołach etatowych: w Pantalowicach, Gaci i Sieteszy po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o te posady, mają wnieść swe podania wraz z dokumentami i wykazami służbowymi do c k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie, najpóźniej do 15 czerwca b r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Rzeszowie, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 164. (2978 2—3)

Przy c. k. Zarządzie salinarnym w Kaczyce na Bukowinie, jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego, o którą pp. doktorowie wszech nauk lekarskich kompetując, mają wnieść swoje podania z załączeniem odnośnych świadectw i dotyczącej praktyki, do podpisanego c. k. Zarządu salinarnego najdalej do 8 czerwca b. r.

Z tą posadą są połączone ze strony c. k. Zarządu salinarnego roczne honoraryum włącznie z ryczałtem za objazd do chorych 420 złr., systemizowana sól jako deputat, również i obowiązek utrzymywania domowej apteki z prawem wydawania leków dla chorych przynależnych do saliny, za złożeniem odnośnych rachunków aptekarskich, wynoszących rocznie do 80 złr., ze strony zaś gminy Kaczyki roczny dodatek ryczałtowy 100 złr.

Obowiązki lekarza salinarnego, wskażą odnośne przepisy sanitarne, dotyczące co do c. k. Zarządu salinarnego i co do gminy z osobna.

C. k. Zarząd salinarny.

Kaczyka, dnia 3 maja 1884.

Upadłości.

L. 19463. (2976 2—3)

C k. sąd krajowy Lwowski ogłasza niniejszem, ze w masie konkursowej nieprotokołowanej firmy „J. Abrysowski &. H. Kl.mowicz“, Jana, Abrysowskiego i H. Klimowicza, zamiast terminów w edykcie z. 8 marca 1884 l. 10486, ustanowionych termin do zatwierdzenia tymczasowego lub ustanowienia innego zarządcy masy, i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli na dzień 20 maja 1884, o godzinie 4 po połud niu, czasokres do zgłoszenia wierzytelności po dzień 30go czerwca 1884, a ogólny termin likwidacyjny na 22go lipca 1884, o godzinie 10 przed południem wyznaczonym zostaje.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

L. 2746. (2957)

C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu, zawiadamia interesowanych, iż 9 maja 1884, o 4 godzinie po południu, odbędzie się likwidacya pretensyi 213 zł. 80 ct. którą Jonasz Hecht zgłoził dnia 23 kwietnia 1884 l. 2746, do masy konkursowej Eisiga Höniga.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 26 kwietnia 1884.

L. 3289. (2920)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, iż stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Samuela Brettlera mianowany został Chaim Rożen, a zastępcą jego dr. Edward Milgrom, obaj zamieszkali w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 10 kwietnia 1884.

L. 954. (2993)

W sprawie konkursowej Joachima Izaka Russmana, byłego kupca towarów bławatnych i norymbergskich we Lwowie pod firmą „Koppla Bardacha zastępcy“ zaprotokołowanego wyznaczam do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 14 maja 1884, o godz. 11 przed południem, a zarazem na wniosek krydataryusza do rozprawy i powzięcia uchwały względem zakończenia tego konkursu przez przymusową ugodę, (Zwangs aus gleich) termin na dzień 4 czerwca 1884, o godzinie 10 przed południem, oba te termina w mojem biurze, o czem wszystkich wierzycieli konkursowych z tem pouczeniem zawiadamiam, że o wnioskach krydataryusza, co do proponowanej ugody przymusowej u zarządcy masy p Dawida Maschlera, ulica halicka nr. 41 we Lwowie, bliższych szczegółów zasięgnąć mogą.

Lwów, dnia 1 maja 1884.

C. k. radca sądu kraj. jako komisarz konkursowy.

Dr. Fr. Hofmokl.

L. 99. (2860 3—3)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi jakie do masy rozbiorowej Leiby Schafranka zgłoszono, wyznaczam termin na dzien 30 maja 1884, godzina 9 rano w biurze VI.

Kołomyja, 24 kwietnia 1884.

Komisarz konkursowy. *Barański.*

L. 5910. (2887 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie otwiera niniejszem konkurs, na wszystek ruchomy, jakoteż nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ust. konk. z dn. 25 grudnia 868, położony majątek Juliusza Penthera zegarmistrza w Stanisławowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. auskultantowi p. Ohanowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu. Tymczasowym zarządcą masy, mianuje się pana adw. dr. Łubińskiego, wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski, co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 maja 1884, o godz. 9 rano.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do w spólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tut sądzie obwodowym, wedle przepisu ustawy konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem 16 czerwca 1884 i podać ją na terminie na dzień 17 lipca 1884, o godz. 9tej rano wyznaczonym do uznania płynności, i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociaż by nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie, do skutku ugody w myśl §. 68 ust. k.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konk., umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Stanisławów, 28 kwietnia 1884.

Zl. 5890. (2950 2—3)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern für welche die Concursordnung vom 29 December 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Leon Katz nicht protokolirten Kaufmanns mit Tuchwaaren in Tarnopol bewilliget, den Herrn k. k. Landesgericht-Rath Zarzycki zum Concurscommissär, und den Herrn Landes-Adwokaten Dr. Trzeniecki zum einstweiligen Maßaverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 16 Mai 1884, 10 Uhr Vormittags vor dem Concurscommissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestättigung des einstweilen bestellten oder über die Ernennung eines anderen Maßaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten, und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen; ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschafliche Concursmaße einen Anspruch als Concurs-Gläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhänging sein sollte bis 5. Juli 1884 bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Concurscommissär nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiermit auf den 18. Juli 1884, 10 Uhr Vormittags vor dem Concurscommissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Maßaverwalters eines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger Ausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidirungs agfahrt wird Tzugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen werden durch das Amtblatt der Lemberger Zeitung im Laufe des Concursverfahrens erfolgen.

Tarnopol, am 3. Mai 1884.

L. 10486. (2975 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek nieprotokołowanej firmy, „I. Abrysowski i H. Klimowicz“ Jana Abrysowskiego i Hipolita Klimowicza krawców we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego dr. Tchórznickiemu, jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Dziubińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 marca 1884, o godzinie 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym. wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 kwietnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 26 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gaze ie Lwowskiej.“

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 11030. (2955 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 i 198 u. k. i ord. konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek firmy protokołowanej „Schapira et Krengel“ w Krakowie, tudzież jawnego w spólnika Lazara Krengla, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę c k. sądu kraj. dr. Jana Prokopa, a tymczasowym zarządcą masy pana dra Władysława Wilkosza, z substyt. pana dra Zygmunta Eibenschütza

Postępowania konkursowe do majątku firmy i do majątku spólnika, będą odrębnie prowadzone.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13 maja 1884, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował. do dnia 15 lipca 1884, w c. k. sądzie krajow. w Krakowie a mianowicie do każdego majątku odrębnie podług przepisu ordyn. konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 11 sierpnia 1884 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 30 kwietnia 1884.

L. 4326. (2923 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Abrahama Schnee nieprotokołowanego właściciela handlu towarów korzennych pod nazwą „A. Schnee“ w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu dr. Emilowi Hillbrichtowi c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Tupeca w Brzeżanach wzywając wierzycieli, aby zarazem po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16 maja 1884, o godzinie 10tej przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaka bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 czerwca 1884, i podać ją na terminie na dzień 3 lipca 1884 godz. 10tej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 1 maja 1884.

L. 17755. (2998 1—3)

Na podstawie wyniku wyboru z 16 kwietnia 1884, w masie konkursowej M Kikenisa wybranym został adw. dr. Pająk stałym zarządcą masy, zaś pp. Rubin Kroch, Maurycy Paneth, i Maurycy Appermann, członkami wydziału wierzycieli, a zastępcą tychże p. Maurycy Markheim.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1884.

Kuratele.

L. 600. (2805 3—3)

Skutkiem uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 12 stycznia 1884 l. 86, uznaje się Wojciecha Wesołowskiego gospodarza pod nr. kons. 37 w Opakach zamieszkałego, męża Katarzyny z Wilków Wesołowskiej, marnotrwcą, ustanawiając mu kuratora w osobie Mykiety Hawryszków gospodarza z Opak.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko, dnia 15 lutego 1884

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11.547. (2827 2—3)

Salamon Wortsmam wniósł przeciwko Owadyi Eisenbergowi pto. 500 zł. pozew 2 kwietnia 1884 na który termin do rozprawy na dzień 2 maja 1884, wyznaczono. Gdy pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora adw. dra Dadleza.

Wzywa się więc Owadyę Eisenberga, by na powyższym terminie albo osobiście stanął, albo kuratorowi lub pełnomocnikowi stosowne środki do obrony udzielił, w razie bowiem przeciwnym skutki, z zaniedbania tej czynności wynikłe, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1884.

L. 63. (2835 2—3)

Wedle reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z 26 marca 1884 l. 9257|593 zezwolono, by cygareta „Austria“ i „Stambul“ (pozycya taryfy E 1 i 2) które dotychczas sprzedawano w zamkniętych pudełeczkach, od 1 maja 1884 począwszy, sprzedawano także pojedynczo po 1 sztuce.

Oraz zezwoliło wysokie c. k. Ministerstwo skarbu na zniżenie cen wspomnianych cygaret w ten sposób, iż dla konsumentów sprzedawane będą:

a) cygareta „Austria“ 100 sztuk po 3 zł, jedna sztuka po 3 centy;

b) cygareta „Stambul“ 100 sztuk po 2 zł. 50 ct., jedna sztuka po $2^1/_2$ ct.

Dotychczasowe zapasy tych cygaret w zamkniętych pudełeczkach sprzedawane będą.

1. „Austria“ w kartonach po 50 sztuk za 1 zł. 50 ct.

2. w pudełeczkach po 10 sztuk za 30 ct.

3. „Stambul“ w kartonach po 50 sztuk za 1 złr. 25 ct.

4. w pudełeczkach po 10 sztuk za 25 ct.

Naczelnik c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 1 maja 1884.

L. 5269. (2893 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Franciszka Gdowskiego, że matka jego Regina Gdowska zmarła bez rozporządzenia ostatniej woli, i wzywa go, by celem objęcia spadku najpóźniej w roku od dzisiejszej daty się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z kuratorem dla niego w osobie Tomasza Bożka ustanowionym przeprowadzone będzie.

Tarnów, dnia 28 marca 1884.

L. 946. (2821 3—3)

Jego Excellencya Pan prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na drugą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 3 czerwca 1884 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego, Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Bogumiła Nowotnego i Juliusza Freyselsfeld Chitrego.

W Tarnowie, d. 29 kwietnia 1884 r.

L. 1481. (2819 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Ludwikę Kowalską i Rafała i Zenona Nowosieleckich, z życia i miejsca pobytu nieznanych, względnie spadkobierców ich, z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, jakoteż nieobjętą masę spadkową Mendla Herziga, że przeciw nim, o wykreślenie sum 1210 zł. m. k. i 1500 zł. wa. Dymitr Hartmann pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1481 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra. Władysława Czaykowskiego z zastępstwem p. adw. dra. Wacława Skórskiego, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 6 lutego 1884.

L. 5768. (2822 3—3)

C k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Mirla Soblowa prawonabywczyni Mendla Leszkowicza przeciw Helenie Foks i Władysławowi Strojnowskiemu, z miejsca pobytu niewiadomym, za uwiadomieniem Mendla Leszkowicza i Abrahama Sobla, o zapłacenie ilości 200 zł. wa. z pn. wniosła prośbę o wydanie kwoty 40 zł. wa. z depozytu na rzecz masy spornej Ryfki Bernstein, przeciw Helenie Foks i Władysławowi Strojnowskiemu złożonej w skutek której uchwałą z dnia dzisiejszego polecono c. k. głównemu urzędowi podatkowemu i depozytowemu, aby uzyskaną przy licytacyi gotówkę w kwocie 40 zł. w. a. w przechowanie pod art. 287|873 przyjętą wydatkował i takową proszącej wydał — i kuratorowi dla tych pozwanych w osobie adwokata dra. Gałeckiego, z substytucyą adwokata dra. Stojałowskiego, mianowanemu, doręczoną została.

W Tarnowie, dnia 5 maja 1881.

L. 4344. (2892 2—3)

W myśl oddziału siódmego ces. pat. z 9 sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. u. p. i §§. 802 i 813 u. c. wzywa c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po zmarłym w dniu 29 października 1883, z pozostawieniem testamentu Onufrym Oraczewskim, sekretarzu rady powiatowej w Rzeszowie, ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" swe wierzytelności do masy spadkowej po Onufrym Oraczewskim w tutejszym sądzie pisemnie zgłosili i udowodnili, w przeciwnym razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku po Onufrym Oraczewskim, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpniętym został, prócz o tyle, ile im służy prawo zastawu.

Z c. k. sądu powiat. miej. deleg.

Rzeszów, 25 kwietnia 1884.

L. 392. (2829 2—3)

W skutek próśb Anny z Szaszkiewiczów Lehmanowej, pod dniem 14 stycznia 1884 do tu sąd. L. od 384 do 392 włącznie wniesionych, wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Chrystofora Mrozowicza, Jana i Salomeę małżonków Kraczewskich i Ludwika Kwiatkiewicza, Jacentego Lazurewicza, Franciszkę Dobrzańską, Jana Klinga, Michała Juszkiewicza, Barbarę Gryslerową, względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, dla których wszystkich adw. dr. Władysław Jahl kuratorem ustanowiony, i by przy terminie 16 czerwca 1884 o 10 godz. rano wyznaczonym udowodnili, iż co do zastrzeżenia praw zastawu w stanie biernym realności pod Nk. 40 w Jarosławiu na krakowskiem przedmieściu ciążących, a to: dla sumy 200 złp. czyli 50 fl. wedle dom. ant. I pag. 31 n. 6 on. dla sumy resztującej 356 złp. czyli 86 fl. wedle dom. ant. I. pag. 29 n. 2 on. dla sumy 1000 złp. czyli 250 fl., wedle dom. ant. I. pag. 475 n. 9 on. dla sumy 1000 złp. czyli 250 fl., wedle dom. ant. I. pag. 29 n. 3 on. dla sumy 40 duk. czyli 180 zł., wedle dom. ant. I pag. 475 n. 8 on. dla sumy 70 złp. czyli 17 fl. 30 ct., wedle dom. ant. I. pag. 475 n. 7 on. dla kosztów sporu w kwocie 4 zł. 57 ct., wedle dom. ant. I. pag. 477 n. 10 on dla sumy 356 złp. czyli 89 zł., wedle dom. ant. I pag. 31 n. 5 on., wreszcie dla sumy 550 złp. czyli 134 fl. 30 ct. wedle dom. ant. I. pag. 31 n. 4 on. wpisanych, skarga justyfikacyjna wniesiona, lub że termin ku temu otwarty.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 20 marca 1884.

L. 1007. (2791 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia Michałowi Chodorowskiemu, Józefowi Chodorowskiemu, Stanisławowi Kopaczyńskiemu, Antoninie Kopaczyńskiej, rzekomo zam. Baranowskiej, Waleryi Rościszewskiej, rzekomo zamężnej Kisielewskiej, Annie z Rościszewskich 1o ks. Woronieckiej, 2o Kopaczyńskiej, Annie ks. Woronieckiej zam. Paszkowskiej, Augustowi ks. Woronieckiemu, Franciszce ks. Woronieckiej, Pelagii ks. Woronieckiej zam. Jarnutowskiej, Mikołajowi Nowosielskiemu, Antoninie z Jarnutowskich Jarnutowskiej, Felicyi z Jarnutowskich Uniatyckiej, Tytusowi Jarnutowskiemu, masie niegdyś Jerzego Popovicha, Ksaweremu Jarnutowskiemu jego z nazwiska z życia i miejsca pobytu nieznanym sukcesorom z żony Anieli z Bajewskich Jarnutowskiej urodzonym, nakoniec Floryanowi Minasiewiczowi z życia i miejsca pobytu nieznanym, tudzież spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o ekstabulacyę sum 3 zł. 51 ct. a. w. i. t. d. z stanu biernego 23/70 części dóbr Drohobyczka, Huta Drohobycka i Szkolne Drohobyckie, pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1007 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 14 lutego 1884.

L. 4360. (2808 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. prokuratoryi skarbu w imieniu wysokiego skarbu wojskowego wniesionej, utworzono nowe ciało hipoteczne dla części parcel pod l. katastralną 673 i 691 w Przemyślu położonych pod nazwą „część droga wałowa nr. III. w przestrzeni 113 24 sążni graniczących od północnego wschodu z parcelą liez. katastr. 692, od południa i południowego wschodu z resztą parc. liczb. katastralna 691 i 673, a od północnego zachodu z drogą parcelową liczb. katastr. 2737 c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może aż do dnia 1 lipca 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia tego począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, że prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1884, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawo hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 27 lutego 1884.

Z. 1988. (2869 2—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Obertyn macht hiemit bekannt, daß die am 18. April 1884, Z. 1988, durch Jakob Abzug gegen den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Schloma Polak überreichte Klage wegen Löschung der in Lastenstande der Realität Nr. 207 in Obertyn ut. Dom I pag. 92 n. 7 on. intabulirten Hypothekarlast zum mündlichen Verfahren auf den 30. Juni 1884, um 9 Uhr Vormittags bestimmt und für den geklagten Schloma Polak ein Curator in der Person des Mechel Wortmann aus Obertyn bestellt wurde.

Schloma Polak wird hiemit aufgefordert dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder einen andern Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als sonsten derselbe die allen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Obertyn, den 21. April 1884.

L. 9106. (2826 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski zawiadamia, iż dnia 6 grudnia 1883 umarł w Krakowie Jędrzej Kulig bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu żony spadkodawcy Katarzyny z Zajączów Kuligowej, której czwarta część spadku przypada, nie jest sądowi wiadomem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego do spadku tego się zgłosiła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem tejże Filipem Gajoszkiem przeprowadzonem będzie.

Kraków, 1 kwietnia 1884.

L. 2237. (2906 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ubnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Asafata Kozaka, iż Mokryna Kasper zgłosiła prawo własności do parcel gruntowych nr. 123, 124, 125, 146/101, 146/221, 503|1, 504 i 718/2 w księdze gruntowej gminy katastralnej Karów, l. wyk. hip. 172 na rzecz powyższego Asafata Kozaka zamieszczonych, że w tym celu termin do rozprawy w myśl nr. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. p. p. na dzień 19 maja 1884 godz. 9 rano wyznaczony został, i że dla niego Nazara Kota, rolnika z Karowa, kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się przeto z miejsca pobytu niewiadomego Asafata Kozaka, aby przed wyznaczonym terminem zamianowanemu kuratorowi potrzebne środki ku swej obronie dostarczył, w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a Asafat Kozak wynikłe ztąd skutki, sam sobie przypisze.

Uhnów, dnia 27 marca 1884.

L. 16.730. (2910 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnym: Pesli Baar zam. Blumengarten, Jencie Miese Baar, Inerowi Baar, Taubie vel Toni z Horowitzów Gartenberg i Dworze Horowitz, że na żądanie Salamona i Mindli małż. Flohr uchwałą z dnia 19 kwietnia 1884 l 16730, termin do rozprawy o usprawiedliwienie prenotacyi wedle dom. 18, p. 132, nr. 17 haer., w stanie czynnym a wedle dom. 72, p. 96, nr. 32 on., w stanie biernym realności l. 525¾ uskutecznionej w myśl §. 45 ust. hip. na dzień 26 maja 1884 wyznaczonym został, i dotycząca uchwała równocześnie ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Raresowi doręczoną została.

Lwów, 19 kwietnia 1884.

L. 6682. (2888 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w skutek wniesionego pozwu wekslowego przez Jakóba Kranzlera przeciw nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Jakóbowi Blaunerowi o 100 złr., z większej 300 złr. z pn., przeznaczył tut. sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tut. adw. dra Ringelheima, z substytucyą adw. dra Salamona na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy przeprowadzony będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, aby się albo sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tut. sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego spóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, 30 kwietnia 1884.

L. 3890. (2932 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia adw. dra. Henryka Starzewskiego, w Brodach, kuratorem nieobecnego Schulima v. Frydryka Bałbana, w sprawie awizacyjnej Samuela Bałbana przeciw temuż, o wypowiedzenie najmu ubikacyi w realności pod Nk. 1334 i 1335 w Brodach, wypowiedzeniem de praes. 27 lutego 1884 l. 3361 wszczętej, wzywając Szulima v. Frydryka Bałbana, by sądowi innego zastępcę wskazał, lub też przez sąd ustanowionemu potrzebną informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki tegoż sam sobie przypisze.

Brody, dnia 19 marca 1884.

L. 4611 (2929 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie sumaryczne Naftalego Lewin, przeciw nieobecnemu S. M Rappaportowi, firmie handlowej Nathansohn & Kallir i Dawidowi Leib Lewin o 358 zł. wa. z pn., wszczętej pozwem z dnia 20 marca 1884 l 4611, dla nieobecnego S. M. Rappaporta, kuratora w osobie adw. dra Brauna w Brodach. wzywając S. M Rappaporta, by sądowi innego zastępcę wskazał, lub ustanowionemu przez sąd kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Brody, 21 marca 1884.

L. 3536. (2886)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w miejsce zamianowanego, c. k. sędzią powiatowym dotychczasowego komisarza konkursowego Józefa Lorenza, c. k. adjunkta sądowego Ludwika Hubla, komisarzem sprawy konkursowej Karola Treścińskiego.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Przemyśl. 19 marca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 667. (2968 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego przy izrael. szpitalu i domu kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Emolumenta są: płaca roczna 300 złr., wolne mieszkanie w szpitalu, opał i światło.

Posadę rzeczoną nadaje się na przeciąg trzech lat, a petenci mają się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich względnie doktora medycyny i chirurgii i powinni być stanu wolnego.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitalny.

Podania winny być wniesione w kancelaryi naszej najdalej do dnia 8 czerwca b. r.

Przełożeństwo zboru izrael.

Lwów, dnia 5 maja 1884.

Rada zawiadowcza

Towarzystwa

galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na posiedzeniu odbytem na dniu 5 maja b. r. uchwaliła, co następuje:

1) Przyjęto wiadomość o szkontrze kasy, odbytem dnia 4 b. m. w obecności pp. Radcy Kulczyckiego, Franciszka Głodzińskiego, Jakóba Lewickiego. Dr. Bogusławawa Longchampsa, w przytomności zastępcy dyrektora p. Kaliksta Krzyżanowskiego i skarbnika p. Zenona Dombrowieckiego, które wykazało, że kasę w zupełnym porządku znaleziono.

2) Przyjęto do wiadomości, że pan Kalikst Krzyżanowski pełni nadal obowiązki zastępcy dyrektora kasy zaliczkowej, i że pan Stanisław Jabłkowski oświadczył gotowość być pomocnym Dyrekcyi we wszelkich czynnościach bieżących.

3) Uchwalono odnieść się do p. Patrona i do Wydziału związku Towarzystw zarobkowych i gospodarczych z prośbą o bezwłoczne zarządzenie, w myśl statutu, lustracyi kasy w porozumieniu z komisyą rewizyjną dnia 4 b. m., wybraną na walnem zgromadzeniu. (2996)

Konkurs

na posadę lekarza na 6 lat w **Błażowej**, (ludności przeszło 4.500 dusz), z płacą roczną 400 złr. i 4 sągi drzewa, oprócz tego dochody z oględzin umarłych i bydła i wolna praktyka.

Podania należycie udokumentowane, zechcą P. T. lekarze do 18 czerwca na ręce naczelnika gminy nadesłać.

Błażowa, dnia 6 maja 1884.

J. Bator
naczelnik gminy.

(3001 1-3)

L 1176. (2979 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Zwierzchność gminy miasta Gródka podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia w drodze licytacyj za pomocą pisemnych ofert, budowy Magazynu augmentacyjnego dla 89 pułku piechoty, odbędzie się na dniu 20 maja 1884 w urzędzie gminy od godziny 10 do 12 w południe, pertraktacya publiczna ad minuendum.

Cena fiskalna wynosi 18.458 złr. 74 ct. w. a., a wadyum 10 prc. tejże, które k żdy oferent do kasy miejskiej złożyć a kwit na takowe ofercie przyłączyć musi, gdyż w przeciwnym razie jego oferta uwzględnioną nie zostanie.

Plany detailiczne, przemiary, kosztorys i warunki konkurencyi do tego przedsiębiorstwa, tudzież warunki kontraktu i szczegółowe warunki budowy dotyczące, leżą w tutejszej registraturze do przeglądnienia dla każdego udział w tej pertraktacyi brać zamierzającego, wolne.

Zapraszam tedy konkurentów do tego przedsiębiorstwa, ażeby przed terminem pertraktacyi z takowemi się obeznali, i swe oferty zaopatrzone w kwity na złożone wadyum do dnia pertraktacyi t. j. do 20 maja 1884 do protokołu dobrze opieczętowane wnieśli, a na dniu pertraktacyi osobiście, lub przez wykazane zastępstwo się jawili.

Zwierzchność gminy miasta.
Gródek, dnia 4 maja 1884.

Bawełna prawdziwa

Pottendorfera, wszelkie gatunki i kolory do robót szydełkowych, nić królewska 4 drutowa — poleca najtaniej handel.

F. Knauera

pod złotym Lwem, plac kapitulny l. 2.
(2837 1—18)

Poszukuje się do kupienia

majątek ziemski, w miejscu przystępnem, przestrzeni, od 300 do 400 morgów przeważnie roli. Oferty z dokładnem opisaniem i warunkami przyjmuje bezpośrednio **kancelarya adwokata dra Gawła w Sanoku.**

(3002 1-3)

TRUSKAWIEC

(stacya pocztowa i telegraficzna.)

Otwarcie pory kąpielowej dnia 1go Czerwca.

Od trzech lat znowu w polskich rękach zostający a znany od dawna ze swej nadzwyczajnej siły leczniczej, szczególniej w **cierpieniach reumatycznych,** silne wody siarczane i solanki do kąpieli (źródła: **Stanisława, Ferdynanda, Edwarda**) oraz słono-gorzkie, rozwalniające i moczopędne zdroje do picia (**Maryi, Bronisławy, Zofii** i tak zwany **zdrój „Nafty“**) borowina żelezista i muł słonosiarkowy do kąpieli.

Liczba kąpieli wydanych w roku 1883, 20.000

Nowe zupełnie łazienki o 60 wytwornie urządzonych gabinetach, wziewalnia pary słonej i wyciągu igliwia, leczenie elektryczne. Nowe wygodnie urządzone pomieszkania z usługą. Kaplica i nabożeństwo w obu obrządkach. Kilka restauracyj i cukiernia z czytelnią. Rozmaite rozrywki i zebrania towarzyskie wraz z dobrą kapelą. Położenie zdrowe, podgórskie. Liczne cieniste przechadzki. Wycieczki w okolicę: do Urycza, Rozhurcza, do żup. w Stebniku i Drohobyczu, do kopalni nafty i wosku ziemnego w miejscu i Borysławiu. Lekarz zdrojowy **Dr. Z. Rieger,** radca zdrowia ze Lwowa. Apteka i skład wód mineralnych w miejscu. Dla ubogich chorych uwolnienie od taksy i zniżenie opłaty za kąpiele za wykazaniem się świadectwem ubóstwa, potwierdzonem przez c. k. Starostwo. Bliższych wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia na pomieszkania i powozy do pobliskich stacyj kolejowych „Drohobycz“ lub „Drohobycz - Truskawiec“ za nadesłaniem zadatku.

Zarząd zdrojowy truskawiecki.

[2997 1—10]



C.k. uprzyw. nadworna fabryka powozów

SCHUSTALA i SPKI.

W NESSELSDORF zaopatrzyła swój skład **we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5.,** w najnowsze powozy, jako to: bryczki, faetony, karety, landauery, faetony do powożenia, węgierskie wózki, tarantasy i t. p. po ile możności niskich cenach. Zarząd magazynu przyjmuje także wszelkie zamówienia na uprzęż, siodła i wszystkie przyrządy do jazdy powozem lub konno i wykonywa takowe sumiennie i w najkrótszym czasie. (2170 10—?)

Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, środek leczniczy i wzmacniający we wszystkich słabościach dolnych części ciała i organów trawienia, piersiowych i krtani, przy zastarzałym kaszlu i hemoroidach. Cena flaszki 56 cnt., od 12 flaszek począwszy rabat.

Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia:
wynagradza najlepiej kawę.
Skutkuje przeciw osłabieniu nerwów i przyczynia się do ogólnego wzmocnienia ciała.
Cena: Nr. I. ½ kla złr. 2.40, Nr. II. złr. 1.60, Nr. III. złr. 1.

Uporczywe cierpienia żołądka szczęśliwie wyleczone.

Do pana Jana Hoffa, wynalazcy ekstraktu słodowego, c. k. dostawcy nadwornego, etc., w Wiedniu, Graben, Braünerstrasse 8

Budziejów, dnia 29 marca 1884, (Zamówienie). W skutek użycia pańskich sławnych wyrobów słodowych, doznałem już częstokroć znacznej ulgi w moich cierpieniach **J. Wanek**, c. k. urzędnik Claudygasse 19.

Dux, dnia 27 stycznia 1884. Używanie pańskiego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego sprawiało u mnie wyśmienity skutek **A. Klaus**, restaurator kolejowy.

Rudki, dnia 31 stycznia 1884. Pańskie wyborne wyroby słodowe, piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i słodowe cukierki piersiowe skutkowały bardzo dobrze w moich cierpieniach. **Ed. Melchert**, ck poborca podatkowy.

Cierpiałem na uporczywy katar żołądkowy; każdą potrawę i każdy napój wydawałem zaraz z siebie w kształcie cuchnącej do kawy podobnej substancyi; żadne lekarstwo nie pomagało, a osłabienie i schudnięcie ciała wzmagające się ze straszliwą szybkością, wzięły mi wszelką nadzieję wyzdrowienia. Uciekłem się więc do pańskiego Hoffa ekstratku słodowego. W kilku dniach okazało się znaczne polepszenie. Obok Boga zawdzięczam tylko Panu me życie. Proszę o przesłanie mi 56 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego 5½ kil. czekolady I. i 5 woreczków cukierków słodowych Hoffa. Jestem panu dozgonnie wdzięcznym. **Voelker**, dyrektor dóbr w Neu-Ingelow.

Papież Pius IX. używał ekstraktu słodowego Jana Hoffa, który mu sprowadzał kardynał Scipio Capello i znachodził ulgę w cierpieniach astmatycznych. Cesarz rossyjski sprowadza takowy przez swego adjutanta hrabiego Szuwałowa do zamku swego w Carskojem sele.

Jana Hoffa koncentrowany ekstrakt słodowy w suchotach i cierpieniach piersiowych.
Cena flakonu zł. 1.12 i 70 ct.

Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe szybko zwalniający środek przeciw kaszlowi i chrypce.
Cena woreczka niebieskiego 60, 30, 15 ct.

Główne składy: we Lwowie u apt. Z Rukera i P. Mikolasza. Składy u H. Blumenfelda apt., J. Beisera apt. i Karola Bałabana kupca; dalej Biała G. Zabystrzan apt. Brody wszystkie apteki. Bochnia J. Michnik, Budzanów Jasieński, Borysław S. Freund, Czerniowce Ig. Schnirch J. Golichowski ap. bracia Tabaka, Drohobycz Dobrzyniecki ap., K. Jabłoński, Jarosław Ellenbogen. Rohm, Gródek A. Lippus, Jasło W. T. Braglewicz, Kołomyja Jan Sidorowicz apt., Kraków Jan Janiga, J. Trauczyński W. Redyk E. Stockmar, St. Feintuch, E. Fuchs, C. Wiśniewski, apt. Nowy S. J. Grosbard i w aptekach, Przemyśl M. Krug, M. Kozłowski, Rzeszów A. Karpiński apt., Scheiter i spółka, Ed. Neugebauer, Sambor, K. Maresch, Aleksiewicz apt., Sanok Ryncarski, Stanisławów Albin Amirowicz, Jan Macura, Stryj D. J. Nussenblatt i Spółka Suczawa Ed. Liszka apt., Tarnopol F. Jamrogiewicz apt. Herman Kahane, Żurawno Tomaszewski apt.

(2596 3-4)

K. k. priv.

Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der

Mittwoch den 21. Mai 1884

um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden

XXIV. (ausserordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Antrag des Verwaltungsrathes betreffend den Bau der Eisenbahn von Lemberg über Rawa ruska an die Reichsgrenze nächst Netreba (Tomaszów).
2. Antrag des Verwaltungsrathes auf Betheiligung an der Kapitalsbeschaffung der Localbahnen Hatna-Kimpolung und Hliboka-Berhometh nebst Zweigbahn nach Czudin. Eventuell
3. Statuten-Aenderungen.

Jene Herren Actionäre, welche der General - Versammlung beiwohnen, oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien**

bis längstens 13 Mai 1884

bei der Central-Cassa der Geselschaft (I Elisabethstrasse, 9) **in Wien,** oder:
bei der Anglo österreichischen Bank **in Wien,**
bei der Sammlungs - Cassa der Geselschaft **in Lemberg,**
bei der galiz Actien - Hypothekenbank **in Lemberg,** ewentuell
bei deren Filialen **in Krakau, Czernowitz und Tarnopol,**
bei der Anglo - Austrian - Bank **in London,** oder
bei der Banque Nationale de Roumanie **in Bukarest,**
mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General - Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 1 Mai 1884.

Der Verwaltungsrath.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca do upiększania ogrodów

KULE | banie |

szklanne zwierciadlane

w różnych wielkościach i kolorach.

„SIRIUSZ"
SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole obok łaźni Ducheńskiego.

(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tanio, albowiem sprowadza takową bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo 1 zł, 55 ct. i 1 zł. 60 ct.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(2443 6—8)

Kapitał

do wysokości 8 tysięcy jest tylko na pewną hipotekę od 15 maja b. r. do **wypożyczenia.** Bliższej wiadomości udziela **Lew. Huz.** poste restante **Bolechów,** (2732 3—3)

W. Pan Karczewski aptekarz we Lwowie.

Między licznie zalecanemi, tak przezemnie jak i moich ludzi używanemi środkami jedynie **Balsam rossyjski na Reumatyzm nadzwyczaj dobrze skutkuje**; załączając 1 złr., proszę jeszcze o jedną flaszkę. (2176 12—15)

Józef Kraus, właściciel dóbr.



(2102 10—?)

Wiedeński centralny targ na bydło
w St. Marx.

Wiedeńska kasa targowa na bydło i mięso w St. Marx uskutecznia **komisyjną sprzedaż** nadesłanych na wiedeński targ bydła artykułów targowych przez zaprzysiężonych ajentów targowych, których wypróbowana zapobiegliwość jest z korzyścią dla odsprzedających.

Targi odbywają się **w poniedziałek na bydło, we wtorek na nierogaciznę, we czwartek na owce i młode bydło.**

Transport żyjącego bydła ma się w ten sposób odbywać, by takowe przybywało 2 dni a najpóźniej 1 dzień przed każdorazowym dniem targu. Fracht, koszta wyżywienia, taksy targowe i należytość ajencyjna policzone zostaną przesyłającemu właścicielowi po **cenach oryginalnych.**

Przesyłki należy zaadresować: **„An die Wiener Vieh- und Fleischmarkt-Cassa St. Marx".** Jako należytość za sprzedaż oblicza tu kasa aż do dalszej zmiany dla **bydła** ³/₁₀%, a dla innych artykułów targowych ⁶/₁₀ prc. od ceny sprzedaży.

Wszelkie zlecenia wykonują się w **najrzetelniejszy** sposób i udziela się informacyj z wszelką gotowością.

Wiedeńska Kasa targowa na bydło i mięso w ST. MARX, w Wiedniu.

(2780 2-3)



1884.
Ceny zniżone.

L. & C. Hardtmuth
SKŁAD
pieców porcelanowych
we Lwowie.

Akademicka 3.

(1135 23—24)

XAVIER GŁODZIŃSKI PRIVILEGIÉ Brevete S.G.D.G. VARSOVIE

Niezbędne dla przemysłu domowego kobiet.

Najnowsza i najpraktyczniejsza ułatwiona metoda

Kroju sukien okryć damskich i dziecinnych

z załączeniem przesyło 300 figur w rysunku.

Wydanie 8me

Ksawerego Głodzińskiego.

Taka sama metoda przez tegoż samego autora:

Kroju bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej

z załączeniem albumu, obejmującego 254 figur, wydanie 1sze.

Na metody te uzyskał autor patenta wynalazków w Paryżu i Brukseli i innych stolicach, oraz odznaczony został dyplomem zasługi na wystawie w Moskwie. — Cena metody kroju sukien z rysunkami 4 zł. 50 ct., linijki geometrycznej, ułatwiającej bardzo naukę rysunku 1 zł. 50 ct., nauki kroju i szycia 8 zł., metody kroju bielizny z rysunkami, 2 zł. 50 ct.

Bliższe objaśnienia zawarte są w broszurce, którą na żądanie przesyła się bezpłatnie franco.

Adresować należy listy lub karty korespondencyjne, albo też ustnie się zgłaszać: Lwów, ulica Kopernika l. 7, do magazynu sukien męskich pod firmą F. Głodziński, **oraz w szkole podług wyżwymienionych metod, Rynek l. 43.** (2812 3-?)

Ces. i król. wyłącz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałej barwy **czarnej, brunatnej** lub **blond**, sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej, t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi.

1 flakon ekstraktu orzechowego płynnego 3 zł.
1 słoik pomady orzechowej 2 zł.
1 flakon olejku orzechowego 1 zł.

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumer i Maczuskiego,
w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupca Marcina Müllera.

(1914 12—30)

Ogłoszenie.

...żej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 15go marca b. r. otworzył

Nową szkołę kroju i szycia ubrań damskich,

z zastosowaniem całkiem nowej i najpraktyczniejszej metody, zdobytej długoletnią praktyką w zawodzie krawiectwa damskiego.

Niemniej też uwiadamia,

że opuściło prasę drukarską wypracowane i wydane przez podpisanego dzieło (w językach polskim, niemieckim i francuskim) pod tytuł.

„Nauka kroju i szycia ubrań damskich"

wraz

z zeszytem rysunkowym informacyjnym

(zawierającym 33 tablic a 220 figur kroju)

Dziełko to wraz z zeszytem rysunkowym jest do nabycia w pomieszkaniu u podpisanego wydawcy po cenie 5 zł.

Przybory do kroju ułatwiające rysunki za cenę **3 złr.**

Lekcyj z zastosowaniem metody w dziełku streszczonej,

udziela przez 3 godziny za wynagrodzeniem miesięcznem 8 zł. od osoby w własnem pomieszkaniu przed południem lub po południu.

Na żądanie udziela lekcyj także w domach prywatnych za wynagrodzeniem 80 ct. za godzinę od osoby, 1 złr. 20 ct. od 2 osób, zaś 1 50 ct. za udzielanie lekcyi jedno-godzinnej trzem osobom.

Tusząc sobie, że PT. Publiczność jak dotychczas tak i nadal zaszczycać będzie względami i uznaniem firmę podpisanego, upraszą o przychylność i poparcie w obecnych jego usiłowaniach.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem

F. Góralski

krawiec damski i nauczyciel kroju pod l. 25 ulica Wałowa.

(1604 17-3)

Nowo zawiązana spółka

pod firmą

TOWARZYSTWO KRAWCÓW LWOWSKICH „POSTĘP"

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż **z dniem 1 maja b r. otworzyła we LWOWIE, przy ulicy Halickiej** w domu p. Mrazka pod **l. 32**

Pracownię i magazyn sukien męzkich.

Żywiąc nadzieję, że Szanowna P. T. Publiczność uwzględni ludzi, walczących o potrzeby codzienne, a zdobywających je ciężką ale uczciwą pracą, poprze ich względami swemi, na które Towarzystwo będzie tak wykonaniem powierzonych mu robót, jako też przystępnemi cenami i szybką odstawą zamówień jak najrzetelniej starać się zasłużyć.

DYREKCYA.

(2911 2—6)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1883 r.

przez **„Suez"** sprowadzonej

HERBATY
chińskiej

a mianowicie: Cena za pół kilo

Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin"** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł.	5.—
Nr. 1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł.	4.40
Nr. 2.	**Juntojczan Pecha,** białokw.	zł.	4.—
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna mocna . . .	zł.	3.20
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot. . . .	zł.	2.80
Nr. 5.	**Congo,** familijna dobra	zł.	2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . . .	zł.	1.50
Nr. 7.	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł.	1.70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł.	4.—
Nr. 9.	**Souchong** powyższa na wagę .	zł.	3.—
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł.	4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł.	6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(5889 11—?)

PUDR KSIĄŻĘCY

biały, różowy i żółtawy.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt. Różowy i żółty, mniejsze 70 cnt., większe 1.20 cnt. z łabędzikiem 1 60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo lekarskiej w Krakowie.

— Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy- — Cena 60 cnt.

Nabyć można we Lwowie w fabryce perfum

JANA IHNATOWICZA

przy ul. Kopernika Nr. 3. we Filii przy ul. Halickiej róg wałowej, naprzeciw sklepu p. Bałłabana, w Krakowie w Filii w Sukiennicach l. 20 i we wszystkich renomowanych sklepach i aptekach. (180 19-?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papier... ...hlöglmühl.